Siedlce: brud, smród i hałas zamiast nowoczesności i estetyki?
strona 10



Od 9 stycznia Życie Siedleckie bezpłatnie i w powiecie siedleckim!



• Nr indeksu 238228/B/X
• ISSN 1643-2010

Cena **3,00 zł** w tym 8% VAT • Numer 25/2025 • **m@il: redakcja@zyciesiedleckie.pl**

Piątek, 19 grudnia 2025

ŻYCIE SIEDLECKIE

Garwolin | Sokołów Podl. | Węgrów | Mińsk Maz. | Łuków | Łosice

SIEDLCE

Miasto nie musi się martwić

Wiemy, jak podregion siedlecki prezentuje się w liczbach. Gród nad Muchawką nie tylko na tym tle wypada naprawdę nieźle.

STRONA 9

POWIAT WĘGROWSKI

Zabójstwo lekarki w Turnie

Turna, niewielka miejscowość w gminie Korytnica w powiecie węgrowskim, stała się miejscem tragedii, która poruszyła lokalną społeczność. Nie żyje 54-letnia lekarka Valentina, znana pacjentom z nocnej i świątecznej opieki medycznej. Jej ciało odnaleziono na terenie niezamieszkanej posesji. Prokuratura prowadzi śledztwo w kierunku zabójstwa.

STRONA 15

KAŁUSZYN

Składowisko wciąż groźne

Nielegalne składowisko niebezpiecznych odpadów w Ryczołku, w gminie Kałuszyn, od lat budzi obawy mieszkańców i władz lokalnych. Temat powrócił na forum XVI sesji Rady Powiatu Mińskiego.

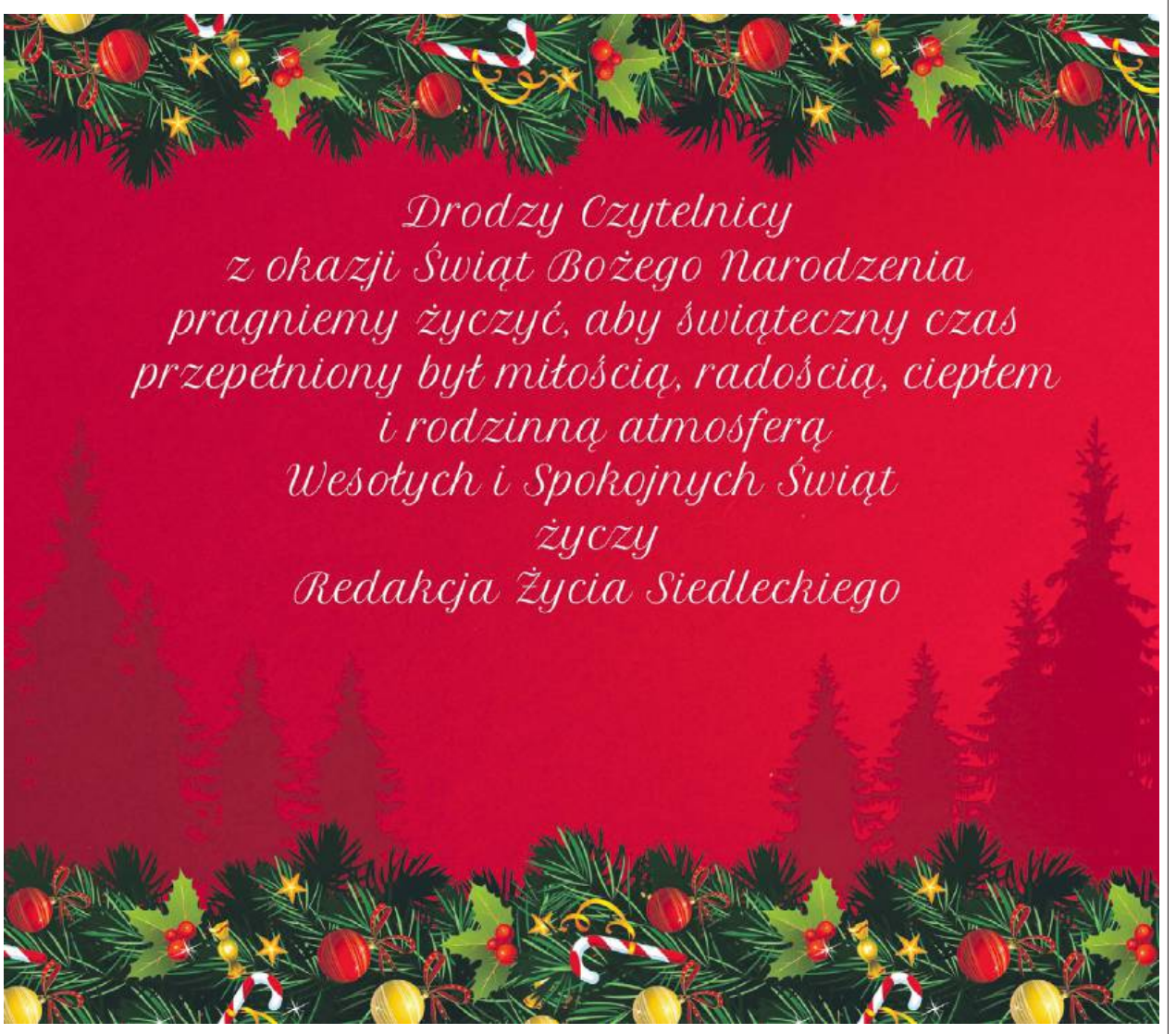
STRONA 16

RUGBY

Zima pod znakiem rugby

Zakończenie rundy jesiennej w krajowym rugby nie oznacza, że w Siedlcach owalna piłka zapadła w sen zimowy...

STRONA 23



Wykup reklamę
na www.zyciesiedleckie.pl,
a w gazecie wstawimy ją bezpłatnie!
Chcesz uzyskać wycenę?
dzwoń: 795-541-362
pisz: reklama@zyciesiedleckie.pl



Fold
Wesołych Świąt
I SZCZĘŚLIWEGO NOWEGO ROKU
Siedlce / ul. Starzyńskiego 10 / www.fold.pl

CHD CEMHURT
SIEDLCE

trafica
www.trafica.eu
Nowe Opole k/Siedlec
ul. Lipowa 18
tel. 507 018 887
25 631 61 70



MECHANIKA POJAZDOWA
OPONY
ROLNICZE, PRZEMYSŁOWE
CIĘŻAROWE, DOSTAWCZE, OSOBOWE

eprasa.pl 71d3ba3a65

Z okazji nadchodzących Świąt Bożego Narodzenia, pełnych ciepła i nadziei, pragniemy złożyć Państwu najserdeczniejsze życzenia.

Niech ten wyjątkowy czas będzie przepełniony rodzinną miłością, radością i spokojem. Życzymy, aby wigilijny stół stał się miejscem zgody i wzajemnej życzliwości, a magiczna atmosfera Świąt na długo zagościła w Państwa sercach.

Z nadzieją na pomyślność w Nowym Roku, życzymy również, aby nadchodzący 2026 Rok był czasem zdrowia, satysfakcji z osiągniętych celów oraz realizacji wszelkich osobistych i zawodowych planów.

Z wyrazami szacunku

Przewodniczący
Rady Gminy Jabłonna Lacka
Stanisław Strzała
z radnymi

Wójt Gminy Jabłonna Lacka
Wiesław Michalczuk
z pracownikami

Wesołych Świąt Bożego Narodzenia

Powiat Siedlecki



Z okazji Świąt Bożego Narodzenia
życzymy obfitości Łask Bożych
oraz niezapomnianych chwil spędzonych
w atmosferze rodzinnego ciepła.

Niech pokój i radość płynące z Bożego Narodzenia towarzyszą nam przez cały nadchodzący nowy rok, zarówno w życiu osobistym, jak i zawodowym.

Bartłomiej Kurkus
Przewodniczący Rady Powiatu w Siedlcach

Małgorzata Cepek
Wicestarosta Siedlecki

Karol Tchórzewski
Starosta Siedlecki



Radosnych i błogosławionych Świąt Bożego Narodzenia oraz wszelkiej pomyślności w Nowym Roku.
Życzę, aby narodzony Chrystus przyniósł łaskę, pokój i radość, wzbogacił serca dobrem i dał wytchnienie w codziennych trudach.

Waldemar Kraska
Senator Rzeczypospolitej Polskiej



Błogosławionych Świąt Bożego Narodzenia i pomyślności na każdy dzień Nowego 2026 Roku dla Redakcji i Czytelników Życia Siedleckiego
życzy
Krzysztof Tchórzewski
Poseł na Sejm RP



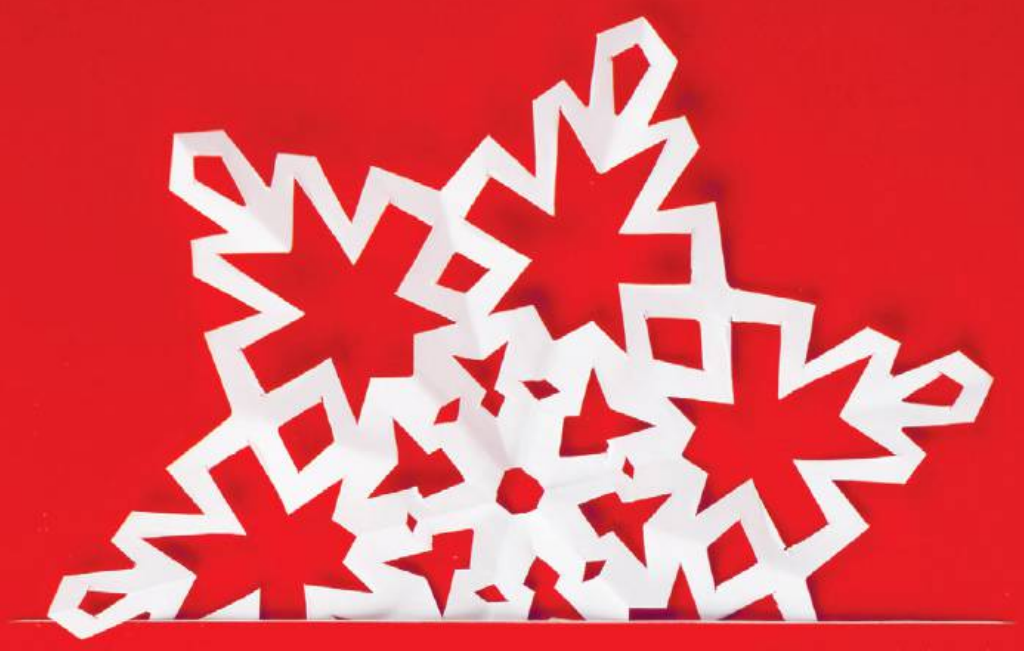
ŻYCIE SIEDLECKIE
Garwolin | Sokołów Podl. | Węgrów | Mińsk Maz. | Łuków | Łosice

ADRES REDAKCJI : 08-110 Siedlce , ul. Brzeska 97 / tel. 25 632 79 77 / e-mail: redakcja@zyciesiedleckie.pl / www.zyciesiedleckie.pl

- **SEKRETARZ REDAKCJI:** Bartosz SZUMOWSKI
- **REDAKTORZY :** Paulina ARTYCH , Iwona DĄBROWSKA,
- **BIURO REKLAMY :** Edyta JAGODZIŃSKA, tel. 795-541-362, email: reklama@zyciesiedleckie.pl
- **WYDAWCA :** Życie Siedleckie Sp.zo.o, 08-110 Siedlce, ul. Brzeska 97, NIP 821 256 19 19, REGON 14176733, Sąd Rejonowy dla M. St. Warszawy w Warszawie XIV Wydział Gospodarczy, Wydział Rejestrowy, Nr KRS 0000324594, konto bankowe: Bank Spółdzielczy w Siedlcach 89 9194 0007 0026 8527 2000 0010
- **PRENUMERATA :** Poczta Polska S.A
- **DRUK :** Drukarnia ZPR Media ul. Jubilerska 10a, 04-190 Warszawa

Redakcja zastrzega sobie prawo do redagowania i skracania tekstów. Za treść reklam/ogłoszeń/tekstów płatnych redakcja nie odpowiada.

eprasa.pl 71d3ba3a65



Drodzy Mieszkańcy Mazowsza,
z okazji Świąt Bożego Narodzenia
składamy Wam życzenia zdrowia i radości.
Niech ten wyjątkowy czas upłynie
w ciepłej i rodzinnej atmosferze,
a nadchodzący 2026 rok
przyniesie szczęście i pomyślność.

Przewodniczący
Sejmiku Województwa Mazowieckiego
Ludwik Rakowski

Marszałek
Województwa Mazowieckiego
Adam Struzik

Mazowsze.
serce Polski

eprasa.pl 71d3ba3a65

Radosnych i Rodzinnych Świąt Bożego Narodzenia

Mieszkańcy Miasta i Gminy Siedlce,

niech Nowonarodzony Chrystus napełni Państwa serca pokojem, nadzieją i radością. Życzymy, aby czas spędzony przy wigilijnym stole, w otoczeniu najbliższych, upływał w cieple, miłości i atmosferze wzajemnej życzliwości.

Niech blask Betlejemskiej Gwiazdy prowadzi Państwa przez nadchodzący rok, obdarzając zdrowiem, pomyślnością i siłą wiary.

Wesołych i Błogosławionych Świąt!

Przewodniczący Rady Gminy Siedlce
Mikołaj Nalo

Wójt Gminy Siedlce
Henryk Brodowski

Wołuś

ŚRODEK POPRAWIAJĄCY JAKOŚĆ GLEBY

SPRZEDAŻ!

Produkt wytwarzany jest z selektywnie zbieranych odpadów zielonych oraz biodegradowalnych.

- Wzbogaca glebę w substancje organiczne i składniki pokarmowe,
- Wpływa korzystnie na właściwości fizyczne, chemiczne i biologiczne gleb,
- Dostarcza naturalnej mikroflory, zwiększając odporność roślin na patogeny,
- Zwiększa pojemność wodną i sorpcyjną gleb, umożliwiając wzrost roślin nawet na glebach ubogich (nieużytkach) oraz zdegradowanych.

ZAKŁAD UTYLIZACJI ODPADÓW ZUO

Zakład Utylizacji Odpadów Sp. z o.o. Instalacja Komunalna w Woli Suchożebrskiej
Ul. Sokołowska 2, 08-125 Suchożebry, tel. **25 621 07 56**

eprasa.pl 71d3ba3a65







eprasa.pl 71d3ba3a65

Nie cichną echa wydarzeń



FOT. ASP. MACIEJ KRYSIŃSKI

SIEDLCE

11 grudnia w Szkole Podstawowej nr 5 w Siedlcach doszło do incydentu, który wywołał niepokój wśród uczniów, rodziców i mieszkańców miasta. Około godziny 12.30 do siedleckiej straży pożarnej wpłynęło zgłoszenie o możliwym rozpyleniu substancji chemicznej w budynku przy ul. Dreszera. Informowano również o osobach, które doznały omdlenia.

Na miejsce zadysponowano trzy zastępy Państwowej Straży Pożarnej oraz zespoły ratownictwa chemicznego z Siedlec i Warszawy. W wyniku akcji ewakuowano 537 osób — w tym 487 uczniów i 50 pracowników szkoły. Pięciorgu poszkodowanym udzielono pomocy medycznej, a jedna osoba została przewieziona do szpitala.

– Prowadziliśmy pomiary przy użyciu specjalistycznych urządzeń oraz dokonywaliśmy rozpoznania atmosfery w poszczególnych pomieszczeniach – mówi kpt. Daniel Czapski, oficer prasowy Komendy Miejskiej PSP w Siedlcach. – Straż pożarna, zespoły ratownictwa chemicznego oraz służby medyczne pozostawały na miejscu, monitorując sytuację i podejmując wszystkie niezbędne działania w celu zapewnienia bezpieczeństwa uczniom i pracownikom szkoły.

Podczas pierwszych godzin działań straż postawiła trzy możliwe hipotezy zdarzenia: próbę rozpylenia substancji chemicznej, wyciek z instalacji lub efekt użycia toksycznych chemikaliów podczas trwającego w szkole remontu.

12 grudnia straż pożarna podsumowała wyniki badań. – Mierzono m.in. stężenie tlenu i dwutlenku węgla. Wszystkie wskazania były w normie. Nie zidentyfikowano obecności żadnej substancji toksycznej – informuje kpt. Czapski.

Mimo tego incydent pozostawia wiele pytań. Niektórzy mieszkańcy wskazują, że uczniowie i pracownicy szkoły zgłaszali wcześniej przypadki omdleń i złego samopoczucia. Rodzice wyrażają obawy, czy w szkole w pełni zapewniono bezpieczeństwo i czy podobne sytuacje nie będą się powtarzać.

„Życiu Siedleckiemu" nie udało się uzyskać komentarza od dyrekcji SP nr 5. Szkoła nie odpowiedziała na prośby o wyjaśnienia dotyczące wcześniejszych przypadków omdleń ani podjętych działań profilaktycznych po zdarzeniu z 11 grudnia.

Zdarzenie w SP nr 5 pokazuje, jak szybko niebezpieczeństwo może wywołać panikę i jak istotne jest sprawne działanie służb ratunkowych. Mimo że badania nie wykazały obecności toksycznych substancji, społeczność lokalna oczekuje wyjaśnień i wprowadzenia procedur, które zapobiegną podobnym sytuacjom w przyszłości. **ID**

Przechodzą na elektryki

SIEDLCE

Na ulice wyjechało już pierwsze 5 z 14 nowych miejskich autobusów elektrycznych. To największy zakup w historii miejskiego przewoźnika.



FOT. AB

To największy zakup w historii miejskiego przewoźnika.

To efekt projektu „Zrównoważona mobilność miejska na terenie Miejskiego Obszaru Funkcjonalnego Miasta Siedlce". W jego ramach Siedlce oraz gminy tzw. MOF (gmina Siedlce, Kotuń, Mokobody, Wiśniew i Zbuczyn) otrzymały ponad 101,6 mln zł z Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości. W mieście te pieniądze zostały wydane na zakup 14 nowych autobusów elektrycznych.

Pojazdy chińskiej marki Yutong dotarły 8 miesięcy wcześniej, niż przewidywała umowa.

– Nie tylko zwiększają komfort pasażerów i są zeroemisyjne, ale także niezwykle bezpieczne – zachwalał elektryki prezydent Tomasz Hapunowicz podczas ich prezentacji na placu Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego 9 grudnia.

Nowe e-autobusy kosztowały 60 mln zł.

– Aż14 elektryków w jednym rzucie to dla przewoźnika coś wspaniałego – nie krył radości prezes MPK Bogdan Kozioł.

Bateria wytrzyma cały dzień

Pojazdy tak skonfigurowano, żeby bez potrzeby doładowania pokonywały całodzienną trasę.

– Mogą przejechać minimum 260 km dziennie w warunkach najbardziej nieprzyjaznych, czyli z włączoną klimatyzacją w lecie czy ogrzewaniem zimą. Pozwoli nam to swobodnie obsługiwać wszystkie, nawet najdłuższe trasy miejskie i podmiejskie. Objechaliśmy już wszystkie i na testach uzyskaliśmy nawet 360 km na jednym ładowaniu – poinformował szef spółki.

Jak dodał, autobusy elektelektryczne są przyjazne osobom starszym, mają 32 miejsca siedzące, w tym 12 dostępnych bezpośrednio z niskiej podłogi.

– Wyposażone są także w systemy, które w tej chwili posiadają samochody osobowe, czyli kierowca jest nękany ciągłymi sygnałami o tym, że ktoś zbliża się do przejścia dla pieszych, a także o hamującym czy włączającym się do ruchu aucie. Do tego kamery 360 stopni pozwalają lepiej manewrować autobusem. To są bardzo istotne funkcje z punktu widzenia bezpieczeństwa – tłumaczył Bogdan Kozioł.

Do tej pory miejski przewoźnik miał w swoim taborze tylko 3 e-autobusy. Zakup kolejnych 14 to jednak nie koniec, bo MPK stawia na dalsze unowocześnianie floty. Jak poinformował prezes Kozioł, ogłoszono już przetarg na kolejne 6 elektryków.

– W sumie będzie 23 e-autobusów, czyli praktycznie połowa taboru, który stanowi 47 pojazdów – tłumaczył. Flota MPK jednak się nie zwiększy. Nowe Yutongi zastąpią najstarsze egzemplarze, czyli z roczników 2003-2006, które zostaną wycofane z eksploatacji.

Nowe tablice i wiaty

Zakup autobusów to niejedyna inwestycja w ramach unijnego projektu. Jak zauważył prezydent, teren MPK to obecnie plac budowy.

– Pojawiły się ładowarki elektryczne. Za chwilę powstaną magazyny energii wraz z zasilającą je wiatą z instalacją fotowoltaiczną. Remont przechodzi baza diagnostyczna – wyliczał Hapunowicz. W realizacji są kolejne przedsięwzięcia w mieście. – Wykonujemy przyłącza pod nowe tablice dynamiczne, które będą pokazywały szczegółowy rozkład jazdy. Postawiliśmy nowe wiaty autobusowe – dodał.

Prawie gotowe są już także dokumentacje projektowe na wykonanie nowych zatok autobusowych oraz tunelu dla rowerzystów przy wiadukcie garwolińskim. **AB**





eprasa.pl 71d3ba3a65

Redaguje: Bartosz Szumowski
m@il: redakcja@zyciesiedleckie.pl
www.zyciesiedleckie.pl
tel. 795 541 360

Nagrodzeni bardzo uzdolnieni

POWIAT GARWOLIŃSKI

Znamy laureatów Stypendiów Starosty dla najzdolniejszej młodzieży powiatu.



Stypendia będą wypłacane od września do czerwca

10 grudnia w Starostwie Powiatowym w Garwolinie odbyła się uroczystość wręczenia stypendiów naukowych Starosty Powiatu Garwolińskiego. W wydarzeniu uczestniczyli wyróżnieni uczniowie szkół prowadzonych przez powiat, ich rodziny, wychowawcy klas, oraz dyrektorzy placówek. Stypendia wręczyła starosta Iwona Kurowska, podkreślając, że są one wyrazem uznania dla pracy i zaangażowania młodych mieszkańców.

Program stypendialny Powiatu Garwolińskiego od lat wspiera młodzież osiągającą wybitne wyniki w nauce. O stypendium mogą ubiegać się uczniowie spełniający jedno z następujących kryteriów: uzyskanie średniej ocen wynoszącej 5,00 lub wyższej, zdobycie tytułu laureata ogólnopolskich olimpiad bądź konkursów albo wykazanie szczególnych uzdolnień w wybranej dziedzinie – przy jednoczesnym utrzymaniu wysokich ocen z pozostałych przedmiotów i wzorowej postawy. Dodatkowym wymogiem jest również spełnienie jednego z kryteriów uzupełniających, takich jak aktywna działalność w samorządzie uczniowskim, reprezentowanie powiatu w konkursach czy zaangażowanie w pomoc osobom potrzebującym.

Decyzją Zarządu Powiatu z 26 listopada przyznano 13 stypendiów, które będą wypłacane od września do czerwca. Na wsparcie młodzieży przeznaczono 93 tys. zł. Środki te mają pomóc w rozwijaniu pasji, poszerzaniu wiedzy i przygotowaniu do przyszłych etapów edukacji.

Stypendium Starosty Powiatu Garwolińskiego zostało przyznane następującym uczniom:

- Gabrieli Siwek uczennicy klasy V z Technikum w zawodzie technik ekonomista z Zespołu Szkół nr 1 im. Bohaterów Westerplatte w Garwolinie,
- Dominice Ozygale uczennicy klasy IV Liceum Ogólnokształcącego z Zespołu Szkół nr 1 im. Bohaterów Westerplatte w Garwolinie,
- Piotrowi Biernackiemu uczniowi klasy IV Technikum w zawodzie technik informatyk z Zespołu Szkół nr 2 im. Tadeusza Kościuszki w Garwolinie,
- Igorowi Laskowskiemu uczniowi klasy IV Technikum w zawodzie technik informatyk z Zespołu Szkół nr 2 im. Tadeusza Kościuszki w Garwolinie,
- Jakubowi Musze uczniowi klasy IV Technikum w zawodzie technik informatyk z Zespołu Szkół nr 2 im. Tadeusza Kościuszki w Garwolinie,
- Natalii Drągowskiej uczennicy klasy V Technikum w zawodzie technik informatyk z Zespołu Szkół nr 2 im. Tadeusza Kościuszki w Garwolinie,
- Mikołajowi Nowkowi uczniowi klasy III Liceum Ogólnokształcącego im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Garwolinie,
- Kacprowi Głowackiemu uczniowi klasy IV Liceum Ogólnokształcącego im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Garwolinie,
- Pawłowi Konopackiemu uczniowi klasy IV Technikum w zawodzie technik mechanizacji rolnictwa i agrotroniki z Zespołu Szkół im. S. Staszica w Miętnem,
- Natalii Jabłkowskiej uczennicy klasy IV Technikum w zawodzie technik handlowiec z Zespołu Szkół im. S. Staszica w Miętnem,
- Oliwii Kowalczyk uczennicy klasy IV z Liceum Ogólnokształcącego w Zespole Szkół Ponadpodstawowych im. Tadeusza Kościuszki w Sobolewie,
- Julii Marii Musze uczennicy klasy II Liceum Ogólnokształcącego im. Joachima Lelewela w Żelechowie,
- Mateuszowi Kostyrze uczniowi klasy IV z Technikum w zawodzie technik informatyk z Zespołu Szkół Ponadpodstawowych im. Ignacego Wyssogoty Zakrzewskiego w Żelechowie.

Program stypendialny Starosty Powiatu Garwolińskiego od lat stanowi istotne wsparcie dla lokalnej młodzieży. Tegoroczni stypendyści dołączyli do grona uczniów, których pasja, systematyczność i talenty zostały dostrzeżone i nagrodzone przez samorząd. MAT. SPONS.





eprasa.pl 71d3ba3a65

„Wesołe jest życie seniora”: energiczni, kreatywni i ciekawi

SIEDLCE

Siedlecka Spółdzielnia Socjalna Caritas już po raz drugi przekonywała, że „Wesołe jest życie seniora”. A przede wszystkim udowodniła, że jesień życia może być kolorowa i pełna energii.



FOT. SSC

W programie znalazły się m.in. warsztaty florystyczne.



FT. SSC

Seniorki były aktywne także w kuchni.

Skoro pierwsza edycja z 2024 r. zakończyła się sukcesem, organizatorzy (Siedlecka Spółdzielnia Socjalna Caritas, Centrum Integracji Społecznej Caritas Diecezji Siedleckiej w Siedlcach oraz Uniwersytet Trzeciego Wieku przy siedleckim oddziale Towarzystwa Wiedzy Powszechnej) postanowili go powtórzyć. Tegoroczna odsłona programu „Wesołe jest życie seniora” ruszyła 22 października w Sali Ludowej CIS przy ul. Świętojańskiej w Siedlcach.

Program jest skierowany do osób w wieku 55+ z Siedlec i powiatu siedleckiego. Jak można przeczytać w oficjalnych materiałach, realizując go, Spółdzielnia buduje pozytywny wizerunek jesieni życia oraz rozwija w seniorach kompetencje społeczne (wiedza, umiejętności), a u osób w każdym wieku – właściwe postawy wobec starości. „Wesołe jest życie Seniora” to kompleksowe działania na rzecz seniorów w zakresie zwiększania samodzielności i przeciwdziałania zagrożeniu marginalizacją społeczną, które jest skierowane do osób starszych zamieszkujących subregion siedlecki.

– To wszystko miało na celu wspieranie i umożliwianie aktywnego starzenia się oraz prowadzenie samodzielnego i satysfakcjonującego życia poprzez np.: zapewnienie atrakcyjnego spędzania czasu, dostępu do nowych mediów cyfrowych, budowanie i rozwijanie dialogu pokoleniowego oraz międzypokoleniowego, a także organizację warsztatów i wydarzeń skierowanych do seniorów itp. – mówi Sylwia Szumowska, prezes Spółdzielni.

Bogaty kalendarz

Zaczęto od warsztatów krawieckich, które poprowadzili instruktorki i uczestnicy Centrum Integracji Społecznej. Był czas na doskonalenie swoje umiejętności, rozwijanie pasji szycia oraz wspólnotę w twórczej i przyjaznej atmosferze. Potem, także we wrześniu, w sali przy ul. Obrębskiego odbyły się zajęcia ruchowe. Seniorzy dawali z siebie wszystko pod czujnym okiem trenerki Joli Kalinowskiej. Wrześniowe aktywności zamknęła impreza integracyjna dla uczestników programu. Nie zabrakło dobrego jedzenia i muzyki.

W październiku zorganizowano kolejne warsztaty krawieckie dla seniorów, prowadzone przez instruktorki z sekcji krawiecko-szwalniczej Centrum Integracji Społecznej. Odbyły się też warsztaty cyfrowe. Prowadzący Dawid Drzewowski (Statywka Studio) – w przystępnej formie, w tym poprzez zabawę z chatbotem – pokazywał, że sztuczna inteligencja może wspomagać seniorów w wielu obszarach, takich jak choćby zarzadzanie codziennymi zadaniami czy monitorowanie zdrowia. 30 października uczestnicy akcji wybrali się na wycieczkę do Żyrardowa i okolic. W programie wycieczki znalazła się wizyta w Muzeum Lniarstwa, był też czas na tworzenie kompozycji herbacianych i wiele innych atrakcji. Oprócz seniorów historię i uroki Mazowsza poznawali również uczestnicy Centrum Integracji Społecznej.

6 listopada seniorzy uczestniczyli w warsztatach florystycznych w Przesmykach. Wspólnie z instruktorkami i uczestniczkami sekcji florystycznej Centrum Integracji Społecznej przygotowali przepiękne róże z krepiny. Kilka dni później w ramach programu świętowano kolejną rocznicę odzyskania niepodległości. Gościem specjalnym był Marcin Szumowski – pasjonat lokalnej historii oraz „zbieracz” staroci, takich jak monety, banknoty czy znaczki. Jako członek stowarzyszenia „Ryngraf” z wielką pasją opowiadał o realiach życia w czasach wojennych i powojennych, przybliżając uczestnikom niezwykłe, często zapomniane wątki historii. 13 listopada w jadłodajni Centrum Integracji Społecznej Caritas Diecezji Siedleckiej seniorzy dzięki instruktorkom odkrywali uroki kuchni dyniowej. Przygotowali też m.in. kopytka dyniowe oraz placki z dyni w dwóch odsłonach: na słodko i wytrawnie.

Wreszcie 20 listopada w programie znalazły się warsztaty florystyczne, poprowadzone przez instruktorkę sekcji florystyczno-ogrodniczej z uczestniczkami sekcji. Pod ich czujnym okiem powstały piękne róże z krepiny – kolorowe, delikatne i wykonane z ogromnym zaangażowaniem.

Podobne zajęcia odbyły się 1 grudnia. Tym razem głównymi bohaterkami były choinki z krepiny. Zapowiedziały one mikołajki w ramach programu „Wesołe jest życie seniora”. Był Mikołaj, były uśmiechy, rozmowy i spotkanie integracyjne w ciepłej, serdecznej atmosferze. Poza tym w grudniu uczestnicy akcji odwiedzili stolicę, w tym Centrum Nauki Kopernik.

Zakończenie działań programu „Wesołe jest życie seniora” zorganizowano 15 grudnia. Tematem ostatnich warsztatów rękodzielniczych były ozdoby świąteczne, przygotowywane we współpracy z uczestniczkami oraz instruktorkami sekcji florystyczno-ogrodniczej Centrum Integracji Społecznej. Było twórczo, nastrojowo i bardzo serdecznie – dokładnie tak, jak przez cały czas trwania programu.

Realny wpływ

Sylwia Szumowska nie ma wątpliwości: warto było. – „Wesołe jest życie seniora” pokazuje, że osoby po 65. roku życia, takie jak około 30 „naszych” seniorów, są pełne energii, kreatywności i ciekawości świata – podsumowuje.

Jak dodaje, regularne zajęcia ruchowe wpłynęły pozytywnie na samopoczucie i sprawność uczestników oraz motywowały ich seniorów do dbania o zdrowie na co dzień. Zajęcia cyfrowe pomagały przełamywać obawy przed technologią i wzmacniały samodzielność cyfrową uczestników. A wycieczki do Żyrardowa i Warszawy miały charakter edukacyjny i integracyjny, pozwalały też na wspólne przeżywanie i oderwanie się od codzienności.

– Program „Wesołe jest życie seniora” pokazał, że dobrze zaplanowane działania aktywizujące mają realny wpływ na jakość życia osób starszych. Uczestnicy zyskali nowe umiejętności, relacje i poczucie sprawczości, a wspólne działania seniorów z Siedlec i gminy Przesmyki stały się przykładem dobrej współpracy i integracji lokalnych społeczności – kończy pani prezes.

#Mazowszepomaga
#MCPSpomaga
#programywsparcia
#solidarnośćmazowiecka
#MCPS

Zadanie publiczne sfinansowane ze środków Samorządu Województwa Mazowieckiego.

MAT. SPONS.

Mazowsze dla organizacji pozarządowych
MCPS MAZOWIECKIE CENTRUM POLITYKI SPOŁECZNEJ
Siedlecka Spółdzielnia Socjalna Caritas
Mazowsze. serce Polski

eprasa.pl 71d3ba3a65

Miasto nie musi się martwić

SIEDLCE

Wiemy, jak podregion siedlecki prezentuje się w liczbach. Gród nad Muchawką nie tylko na tym tle wypada naprawdę nieźle.

Urząd Statystyczny w Warszawie przedstawił najnowsze, bo dotyczące 2024 r., dane obejmujące tzw. podregion siedlecki. Przypomnijmy – to miasto Siedlce oraz powiaty: siedlecki, łosicki, węgrowski, sokołowski i garwoliński. Na konferencji prasowej, która z tej okazji 10 grudnia obyła się w siedleckim oddziale US, mówiono sporo o samych Siedlcach.

I już na samym wstępie zauważono, że w ostatnim ćwierćwieczu miasto, dziś liczące aż 19% ludności podregionu, nie zanotowało szczególnych problemów z demografią. Jak się bowiem okazuje, od 1999 r. ubyło tu zaledwie 1,7% mieszkańców (z nieco ponad 76 tys. do 74,78 tys.). – To symboliczny spadek – podkreślił Marcin Kałuski z Mazowieckiego Ośrodka Badań Regionalnych.

Przy okazji przedstawiono prognozę liczby ludności. Wynika z niej, że w 2060 r. będzie tylko 63,7 tys. siedlczan, a więc ok. 15% mniej niż dziś. Przedstawiciele Urzędu Statystycznego przekonują jednak, że to korzystny wskaźnik dla miasta, bo w kraju wyniesie -17%.

W tej beczce miodu jest jednak łyżka dziegciu – Siedlce dotyka coraz powszechniejsze w Polsce zjawisko tzw. suburbanizacji. Oto bowiem kiedy miasto nieznacznie, ale konsekwentnie traci mieszkańców, otaczająca je gmina Siedlce notuje rekordowy w naszym podregionie przyrost ludności. W latach 1999-2024 wyniósł on 34%.

Jeśli chodzi o powody do radości, miasto ma dość niską stopę bezrobocia rejestrowanego. W ubiegłym roku wyniosła ona ok. 4,5%. To ciut więcej niż średnia mazowiecka, ale mniej niż w Polsce i podregionie.

Siedlce mogą się także pochwalić niezłym wynagrodzeniem brutto dla mieszkańców. W 2024 r. było to tu średnio 7368 zł. Kwota ta jest wyższa niż średnia krajowa (7269,13 zł), ale znacznie mniejsza niż w województwie mazowieckim (8226,06 zł), gdzie statystyki zawyża stolica

Jeśli chodzi o liczbę dzieci w żłobkach i klubach dziecięcych na 1000 maluchów do 3. roku życia, wyniosła aż 357. To prawie 2 razy więcej niż średnia w podregionie (181) i sporo więcej niż w województwie (228) czy kraju (219). Z drugiej strony, Siedlce mają najliczniejsze klasy w podstawówkach – średnio 19 dzieci. Miasto przegania pod tym względem i podregion (16), i kraj (17), i województwo (18).



FOT. BS

- Siedlce to dosyć silny ośrodek miejski - mówią statystycy.

Rekordy gród nad Muchawką bije też w liczbie lekarzy na każde 10 tys. mieszkańców. Mamy ich 80, podczas gdy w podregionie to tylko 27,2, w Polsce – 47,2, a na Mazowszu – 64.

Podobnie jest, jeśli chodzi o kulturę. W Siedlcach czytelnicy bibliotek publicznych na każdy 1000 ludności to ok. 144, czyli dużo więcej niż w podregionie (119), minimalnie więcej niż w kraju i o ponad 20 mniej niż w województwie. Z kolei suma uczestników wszystkich imprez kulturalnych w mieście wyniosła ok. 260 tys., czyli ponad połowę wszystkich z podregionu.

– Miasto Siedlce to dosyć silny ośrodek miejski – podsumowała podczas konferencji Justyna Wrocławska, kierownik Zespołu Analiz i Opracowań Zbiorczych Urzędu Statystycznego w Warszawie. – Przemawiają za tym wskaźniki rynku pracy, wskaźniki demograficzne czy liczba mieszkańców. Są ciągle pozytywne, nawet jeżeli weźmiemy pod uwagę najnowszą prognozę na 2060 r. Owszem, odnotujemy tam spadek liczby ludności, ale w Siedlcach nie będzie tak zaawansowany i tak mocno widoczny – dodała.

W podobnym tonie wypowiadał się Marcin Kałuski. – Dziennikarze z Ciechanowa, Ostrołęki czy Radomia w większym stopniu martwią się o przyszłość swoich miast. W Siedlcach te wskaźniki są dużo korzystniejsze, a atmosfera jest bardziej optymistyczna. Miasto żyje i się rozwija, nawet spadki wskaźników czy procesy demograficzne zachodzą w dużo łagodniejszy sposób niż w wielu innych miastach w kraju – zakończył.

BARTOSZ SZUMOWSKI



eprasa.pl 71d3ba3a65

Bożena się przyzwyczai?

SIEDLCE

Na jednym z mniejszych osiedli w Siedlcach powstało tzw. gniazdo pojemników półpodziemnych. Miało być nowocześnie i estetycznie. Ale jedna z mieszkanek mówi, że zafundowano jej: brud, smród i hałas.

Bartosz Szumowski

Pani Bożena (imię zmienione) mieszka na osiedlu, którego granice wytyczają ulice: Rynkowa, 11 Listopada, Osiedlowa i Czerwonego Krzyża. Kobieta ma nieco ponad 50 lat. – Całe życie byłam spokojna i nie toczyłam z nikim wojen – zwierza się. – Ale tym razem miarka się przebrała – dodaje. I zaczyna snuć swoją opowieść.

Uwag nie było

Jak relacjonuje, wszystko zaczęło się w kwietniu tego roku, od zebrania mieszkańców na boisku. – Przyszło mniej więcej 50 osób, choć nasze osiedle to 460 mieszkań. Wiem, bo sprawdzałam – mówi.

O czym rozmawiano, większość mieszkańców dowiedziała się z pisma, które w czerwcu na klatkach schodowych wywiesiła Siedlecka Spółdzielnia Mieszkaniowa, administrator osiedla. Wspomniano tam o planowanych na najbliższe miesiące „zmianach związanych z poprawą estetyki". I dodano, że będą one polegać między innymi na likwidacji osłon śmietnikowych oraz zastąpieniu ich „gniazdem pojemników półpodziemnych w centralnym miejscu osiedla". Obok pisma został wywieszony plan, na który naniesiono zakładane zmiany. W podpisie informowano, gdzie należy zgłaszać „opinie lub propozycje". – Kilka razy rozmawiałam ze Sławomirem Zakrzewskim, który w czerwcu był jeszcze kierownikiem gospodarki zasobów mieszkaniowych. Jak mówił, „mieszkańcy nie zgłaszali uwag" – przypomina sobie dziś pani Bożena.

Bardzo dobrze pamięta, że funkcjonujące dotychczas wiaty zamknięto na początku października. – Teraz mamy to cudo na postumencie – komentuje nie bez złośliwości. Owym „cudem" jest zapowiadane gniazdo 6 pojemników półpodziemnych. Są duże, plastikowe i faktycznie wystają z ziemi.

Maile pani Bożeny

Pierwszego maila do spółdzielni pani Bożena napisała mniej więcej 3 tygodnie później. Już wtedy postawiła sprawę jasno: „Miało być lepiej, a jest gorzej". Dodała też: „Niestety, te śmietniki są z XXI wieku, a wygląda to jak w średniowieczu. Śmietników jest albo za mało, albo są za rzadko opróżniane" oraz: „Walające się śmieci w sercu osiedla i w bliskości placu zabaw dla dzieci, to nie był dobry pomysł". Poza tym narzekała na smród („aż strach pomyśleć co będzie latem") i hałas, który – czasem aż do północy – powodują klapy pojemników. Puenta też była dosadna: „proszę o rozebranie tego cuda techniki". Gdyby to nie zadziałało, kobieta dołączyła zdjęcia, jak się później okazało, pierwsze z kilkudziesięciu. Gdyby chcieć nadać im tytuł, najbardziej pasujący brzmiałby pewnie: „Wszystkie kolory odpadów".

W kolejnym mailu kobieta przestrzegała: „Przy obecnych deszczach te śmieci będą płynąć jak w rynsztoku. Zalęgną nam się szczury". Pytała też: „Czy chcielibyście Państwo mieszkać w sąsiedztwie brudu i smrodu?? Przecież tam dzieci się bawią obok".

Kilka dni później nie miała siły na przekonywanie. „DLACZEGO zgotowaliście mi ten horror pod nosem??" – chciała wiedzieć. A nieco później: „WSZYSCY PAŃSTWO wiecie o tym problemie. Jak ja mam tak żyć w śmieciach i smrodzie? Państwu to nie przeszkadza? Stojąc przy drzewach i robiąc zdjęcia czuć smród. Co będzie latem??? A przecież to obraz tego, jak Państwo gospodarują! Jak Państwo zarządzacie! Jak odpowiadacie na potrzeby mieszkańców!".

Siedlecka Spółdzielnia Mieszkaniowa odpowiedziała jej tylko raz, pod koniec listopada. „Pojemność zastosowanych pojemników odpowiada ilości pojemników, jakie znajdowały się w wiatach, a nawet pojemność aktualna jest większa" – poinformował Sławomir Zakrzewski, teraz już zastępca prezesa. I zapowiadał: „wkrótce zostaną domontowane dodatkowe pojemniki na odpady, nie jest to produkt który stoi w sklepie tylko jest pewien czas oczekiwania na dostawę".

Mniej więcej w tym samym czasie pani Bożena swój kolejny mail wysłała też do wiadomości urzędu miasta i przewodniczącego rady miasta. Pracownica Referatu Ochrony Środowiska w magistracie napisała: „niezwłocznie drogą telefoniczną i pocztową poinformowano Siedlecką Spółdzielnię Mieszkaniową w Siedlcach o zaistniałej sytuacji. Wezwano do usunięcia zgromadzonych odpadów i modyfikacji pojemników, tak aby zaspakajały potrzeby korzystających z nich mieszkańców". Dodała przy tym, że to do SSM należy kierować „prośbę o rozebranie śmietników i powrót do wiat śmietnikowych".

Wykopać i zasiać trawę

Czy ta obfita, bo licząca w sumie kilkanaście maili, korespondencja coś dała? – A jakże! – odpowiada gorzko pani Bożena. – Pod koniec listopada postawiono tu normalne kontenery, takie na kółkach, które dotąd były zamknięte w wiatach. A 2 tygodnie później kolejne. Razem jest ich 9. To zatrważająca liczba – komentuje kobieta. Jej zdaniem, ta sytuacja dowodzi, że gniazdo pojemników podziemnych w tym miejscu jest nieprzemyślanym pomysłem. – A już na pewno w kwestii „poprawy estetyki" i „uporządkowania", o którym mówiono od początku.



FOT. BOHATERKA TEKSTU

- Tak wygląda estetyka na naszym osiedlu - mówi kobieta.

Pani Bożena nie ukrywa, że to, co wyrosło niedaleko jej okna, skłoniło ją do szukania ratunku. Choćby w przepisach. Tak trafiła na „Rozporządzenie Ministra Infrastruktury w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie". Znalazła w nim zapis: „Dojście od najdalszego wejścia do obsługiwanego budynku mieszkalnego wielorodzinnego, zamieszkania zbiorowego lub użyteczności publicznej do miejsca do gromadzenia odpadów stałych (...) wynosi nie więcej niż 80 m. Wymaganie to nie dotyczy budynków na terenach zamkniętych". – A tu w niektórych miejscach jest 100 m. I to mimo że w tym miejscu mieszkają głównie starsi ludzie, którzy woleliby nie uprawiać maratonu ze śmieciami – komentuje.

– Myślałam o czymś w rodzaju strajku mieszkańców, pisaniu petycji o rozebranie tego czegoś, bo podobno inne osoby też zwracały się w tej sprawie do spółdzielni – mówi nam kobieta. – Problem w tym, że tu mieszkają albo emeryci, albo młodzi, którzy wynajmują lokale, często Ukraińcy. Ci pierwsi, zwłaszcza kobiety, chętnie narzekają, ale kiedy mają podjąć jakieś działania, mówią: „Mnie już niewiele życia zostało, więc niech będzie, jak jest". Ci drudzy wolą się nie wychylać. Poza tym realną uciążliwość odczuwają ludzie z tych nielicznych mieszkań, których okna wychodzą na ten „pałac sułtana".

Kobieta kilkakrotnie podkreśla, że nie jest przeciwniczką pojemników półpodziemnych: – Ale te umieszczono w samym środku osiedla, choć powinny być na obrzeżu, w dyskretnym miejscu. Teraz tam, gdzie do niedawna bawiły się dzieci, mamy śmietnisko.

– To gniazdo powinno się wykopać i w tym miejscu zasiać trawę – ocenia krótko pani Bożena. – Niech te pojemniki sobie istnieją, ale na innym osiedlu, w miejscu, gdzie nie będą przeszkadzać ludziom. Przez ostatnie 30 lat mieszkańcy tych bloków wyrzucali śmieci do kontenerów w 3 zamykanych wiatach. To bywało uciążliwe, bo w tych miejscach potrafili się załatwiać bezdomni, ale przynajmniej każdy miał jedną trzecią smrodu i hałasu, niż jest teraz. Na szczęście wiaty ciągle stoją, choć mówi się, że w jednej ma być rowerownia, a w drugiej skład tzw. gabarytów i tylko trzecią czeka rozbiórka. Niech wróci to, co było dotąd – kończy.

Wszyscy przywykną?

– Udana inwestycja – ocenia krótko prezes Siedleckiej Spółdzielni Mieszkaniowej Michał Golik, zapytany o gniazdo pojemników półpodziemnych w tym miejscu. I od razu podkreśla: – To nie jest wymysł mój czy SSM. Wystąpiła o to rada mieszkańców, a my się zgodziliśmy. Z tego, co wiem, rada jest bardzo zadowolona i sami mieszkańcy też. To nieprawda, że zgłaszało się do nas wiele osób z uwagami. Zresztą od tej pani dotarł do mnie tylko 1 list.

Szef SSM jednak chętnie odpowiada na postawione przez nią zarzuty. – W tej chwili nie ma żadnego zapachu. Idea tych pojemników polega na tym, że w dwóch trzecich są ona pod ziemią, gdzie temperatura jest niższa, a więc procesy fermentacyjne przebiegają wolniej i towarzyszący imodór nie jest dotkliwy. No chyba że przy wrzucaniu śmieci, kiedy podnosi się klapę. A czy rzeczywiście od gniazda do najdalej wysuniętych klatek schodowych jest ponad 80 m? Sprawdzaliśmy to. Przepis nie jest nigdzie łamany.

Zdaniem prezesa, mieszkańcy jeszcze nie przyzwyczaili się do tego rozwiązania. Na razie więc często się zdarza, że większe śmieci albo pudełka kartonowe stoją obok pojemnika. – Ale z czasem meble itp. będą lądować w przeznaczonej do tego wiacie, a tektura będzie zgniatana przed wyrzuceniem – przekonuje.

Jednocześnie Michał Golik przyznaje: w praktyce okazało się, że śmieci zmieszanych jest więcej, niż oczekiwano, stawiając tu gniazdo pojemników półpodziemnych. – Dlatego tymczasowo musieliśmy dostawić tradycyjne kontenery – mówi. – Ale my to korygujemy. Właśnie dochodzą tam 2 dodatkowe pojemniki. Poza tym dogrywamy z Zakładem Utylizacji Odpadów, żeby częściej odbierał tę frakcję.

Jak się okazuje, to dziewiąte gniazdo pojemników półpodziemnych na terenie, który obsługuje spółdzielnia. – Przy poprzednich 8 nigdy nie zetknęliśmy się z takimi zarzutami jak w tym miejscu. Ale też potrzeba było czasu na to, żeby to nowe rozwiązanie zaczęło dobrze funkcjonować. Także i tu ludzie muszą przywyknąć i zmienić przyzwyczajenia. Jestem przekonany, że niedługo wszyscy będą zadowoleni – podkreśla prezes Siedleckiej Spółdzielni Mieszkaniowej.

– Także pani Bożena? – pytamy.

– Myślę, że za jakiś czas i ona się przyzwyczai. Proszę mi wierzyć – kończy.

eprasa.pl 71d3ba3a65

Redaguje: Bartosz Szumowski
m@il: redakcja@zyciesiedleckie.pl
www.zyciedleckie.pl
tel. 795 541 360

Życie Siedlec

Recepta od PiS i Konfederacji

REGION

Ostatnio politycy chętnie organizują konferencje prasowe przed siedleckim szpitalem wojewódzkim.

9 grudnia działacze Konfederacji w całej Polsce mówili o ogromnych, ich zdaniem, zaniedbaniach w finansowaniu Narodowego Funduszu Zdrowia. W naszym okręgu Konfederacja zorganizowała poświęcone temu spotkania m.in. w Ostrołęce i Garwolinie.

Będzie jeszcze gorzej

W Siedlcach konferencję prasową na ten temat zwołano przed Mazowieckim Szpitalem Wojewódzkim im. św. Jana Pawła II. W jej trakcie Kamil Piórkowski podkreślił, że jesteśmy świadkami największego od kilkunastu lat kryzysu w ochronie zdrowia: – W tym roku deficyt sięga kilkunastu, a według innych kilkudziesięciu miliardów złotych. Mimo to są w Polsce szpitale, które potrafią płacić lekarzom po kilka milionów złotych pensji rocznie.

Zdaniem działacza, do tej patologicznej sytuacji doprowadzili: ministerstwo zdrowia, NFZ i rządzący. – A tymczasem rada ministrów planuje przenoszenie zabiegów na kolejny rok. W tym szpitalu chciano to zrobić z usuwaniem zaćmy czy zabiegami ortopedycznymi, ale podobno znalazły się pieniądze na ten cel. Ale w innych placówkach na Wschodnim Mazowszu sytuacja jest zła. Wiele zabiegów jest dalej przenoszonych na kolejny rok, a w Ostrołęce szpital pracuje de facto w trybie awaryjnym – podkreślił.

Z kolei Rafał Długołęcki dodał: – Przez lata PiS i PO likwidowały limity, a później nie chciały zapłacić za nadwykonania. Jak można prowadzić szpital, jeśli najpierw dyrektorzy słyszą: „Róbcie nadwykonania, będziemy wam płacić”, a potem nagle: „Nie mamy pieniędzy, radźcie sobie sami”. W efekcie szpitale się rozpadają, oddziały znikają, a pacjenci jeżdżą po całym województwie, szukając specjalistów. W Siedlcach mówi się nawet o planowanym przeniesieniu oddziału położniczego do innego szpitala. Tu na szczęście jest taki szpital, ale co z innymi miejscami w Polsce, gdzie porodówki mają zostać przeniesione na SOR-y? Jak to wpłynie na polską demografię? Jak kobieta ma rodzić obok pacjenta z rozbitą głową?

Siedleckie struktury partii uważają, że tę sytuację należy zatrzymać, zanim się pogorszy i z kolejnych miast zginą oddziały albo całe szpitale. – Jest źle, a będzie jeszcze gorzej. Musimy ten problem naprawić systemowo: zlikwidować chory, niewydolny NFZ i prowadzić w jego miejsce coś na wzór kas chorych albo systemu obowiązującego w Niemczech. Chodzi o to, żeby pieniądze podążały za pacjentem do konkretnego szpitala – przekonywał podczas konferencji Piórkowski.

Trzeba to uleczyć

15 grudnia w tym samym miejscu odbył się briefing prasowy Prawa i Sprawiedliwości. Okazją była zorganizowana 2 dni wcześniej w Warszawie konferencja programowa „Myśląc Polska. Alternatywa 2.0: Kryzys służby zdrowia”. Postawione na tym spotkaniu tezy relacjonowali poseł Krzysztof Tchórzewski i senator Waldemar Kraska.

Ten drugi, w ostatnim rządzie PiS pełniący funkcję wiceministra zdrowia, podobnie jak politycy Konfederacji podkreślał, że Narodowy Fundusz Zdrowia boryka się z potężnym kryzysem finansowym.

Jak dodał, żeby rozwiązać ten problem, nie wystarczy proste zwiększenie finansowania. Dlatego podczas konferencji z 13 grudnia PiS zgłosiło kilkanaście pomysłów na uleczenie choroby toczącej polską ochronę zdrowia. Pierwszy z nich to ujednolicenie kwestii organów prowadzących w polskim szpitalnictwie.

– W Siedlcach nadzór nad jedną placówką ma marszałek województwa, a nad drugą prezydent miasta. Z kolei np. w Sokołowie Podlaskim organem prowadzącym jest starostwo – przypomniał były wiceminister. – Gdyby był 1 organ, łatwiej zarządzałby potencjałem w danym powiecie czy mieście.

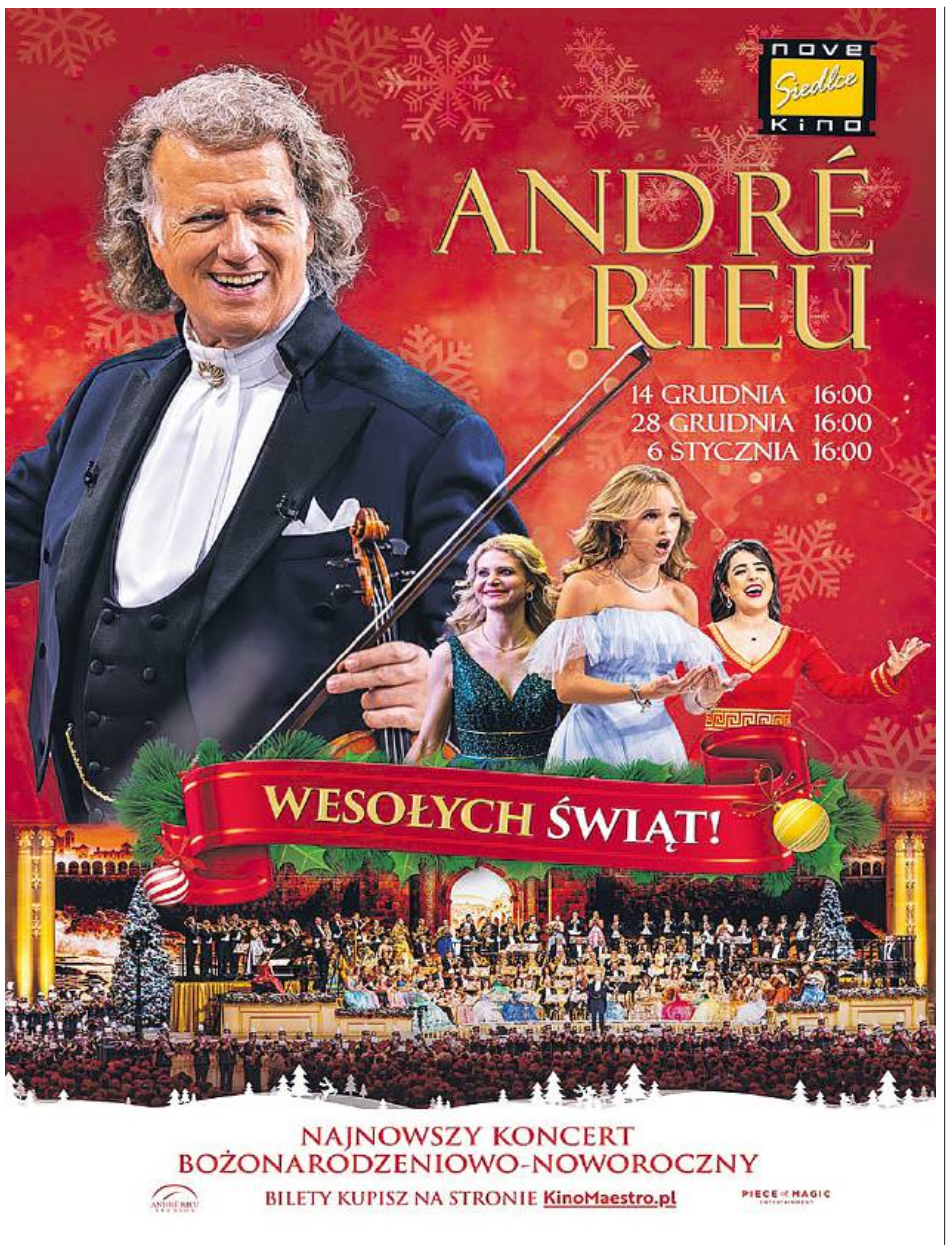
Następnym postulatem partii jest oddzielenie prywatnej i państwowej służby zdrowia. – To rozwiązanie funkcjonuje w wielu krajach Europy, w tym Niemczech. Myślę, że byłoby uczciwe wobec pacjentów, gdyby lekarze określali, gdzie chcą pracować. A czy starczyłoby kadr? Podobny dylemat był także w Niemczech, ale okazało się, że jednak wystarczyło – przekonywał Waldemar Kraska.

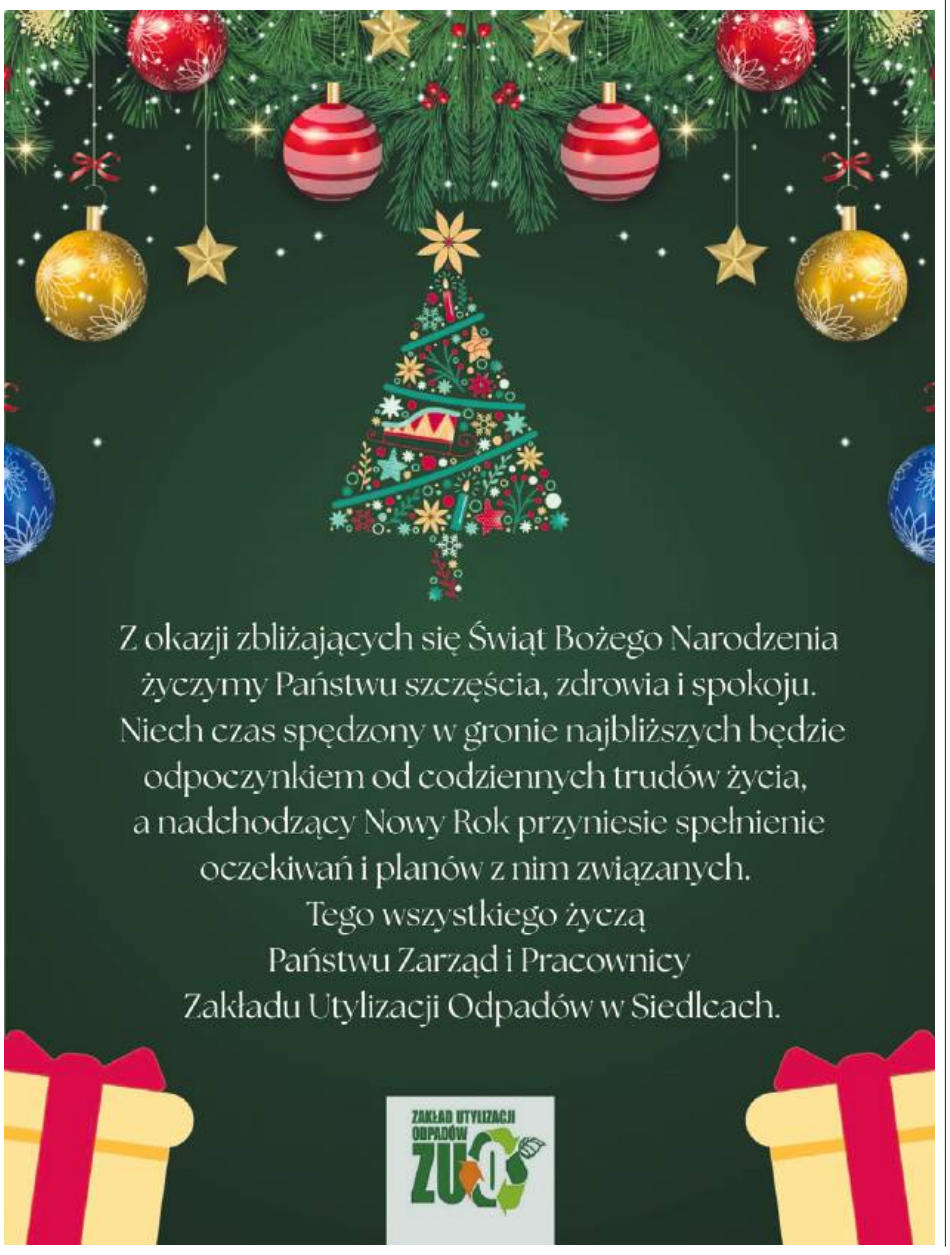
Na omówionej przez senatora konferencji proponowano roczny urlop dla poratowania zdrowia (z którego, podobnie jak dziś nauczyciele, mogłyby skorzystać pielęgniarki) oraz zniesienie lub ograniczenie stażu lekarskiego po skończeniu studiów medycznych. Jak poinformował, Prawo i Sprawiedliwość chce też większego zinformatyzowania ochrony zdrowia. A także uniezależnienia się Polski, jeżeli chodzi o produkcję leków.

Polityk dużo mówił też o szpitalnych oddziałach ratunkowych. – Najnowsze badania pokazują, że prawie 80% pacjentów, którzy trafiają na SOR, nie powinni tam trafić. Dlatego postulujemy, aby przy każdym SOR-ze od 18.00 lekarze rodzinni udzielali nocnej i świątecznej pomocy lekarskiej. To rozwiązanie, które już kiedyś funkcjonowało, zdecydowanie usprawniłoby pracę SOR-ów, szczególnie w dużych miastach borykających się z niekończącymi się kolejkami.

Podczas briefingu przed szpitalem dziennikarze zapytali senatora , jakie problemy najczęściej dotyczą placówek ochrony zdrowia w subregionie siedleckim. – Ostatnio często słyszę, że szpitale będą dostawać pieniądze za nadwykonania dopiero za drugi kwartał, podczas gdy właśnie kończy się rok. Przez to niestety muszą ponoszone przez siebie wydatki na płace dla personelu czy na leki kredytować ze swojej działalności. To nie powinno mieć miejsca. Wszystkie okoliczne szpitale powiatowe, które są na pierwszej linii, niestety borykają się w tej chwili z problemami finansowymi. Dyrektorzy mówią, że takich sytuacji nie było od wielu lat – odpowiedział.

BARTOSZ SZUMOWSKI





eprasa.pl 71d3ba3a65

Życie Sokołowa

Redaguje: Bartosz szumowski
m@il: redakcja@zyciesiedleckie.pl
www.zyciesiedleckie.pl
tel. 795 541 360

Na wzmocnienie

POWIAT SOKOŁOWSKI

Powiat otrzymał ponad 14 mln zł, z czego większość na doposażenie szpitala powiatowego. Finansowanie obejmuje również m.in. doposażenie Państwowej Straży Pożarnej.



FOT. URZĄD WOJEWÓDZKI

Dofinansowanie popłynie m.in. do sokołowskiego szpitala.

Województwo mazowieckie otrzymało na ten rok ponad 665 mln zł na realizację zadań wynikających z Programu Ochrony Ludności i Obrony Cywilnej. Samorządy inwestują środki w zabezpieczenie logistyczne, doposażenie magazynów, a także szkolenia i edukację.

Powiat Sokołowski przeznaczył finansowanie na m.in. agregaty prądotwórcze i zbiorniki na wodę pitną. O efektach inwestycji w bezpieczeństwo mieszkańców podczas konferencji prasowej przed Komendą Powiatową Państwowej Straży Pożarnej w Sokołowie Podlaskim mówili: starosta Adam Góral, bryg. Marcin Tomczuk - komendant powiatowy PSP i Mariusz Martyniak - dyrektor Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Sokołowie Podlaskim.

- Dziękujemy za Program Ochrony Ludności i Obrony Cywilnej i za to, że możemy z polskim rządem zadbać o bezpieczeństwo naszych mieszkańców. Podstawą jest zabezpieczenie w energię elektryczną. Dlatego skupiliśmy się na zakupie agregatów prądotwórczych o różnej mocy, żeby zabezpieczyć dom pomocy społecznej, szkoły, urzędy oraz inne placówki, które służą naszym mieszkańcom. Ważnym elementem jest też zapewnienie wody pitnej. To zapewnia realne poczucie bezpieczeństwa. Część środków przeznaczyliśmy także na szkolenia m.in. klas mundurowych – mówił starosta sokołowski.

Państwowa Straż Pożarna, wspierana przez OSP, jest głównym partnerem samorządów w reagowaniu na sytuacje kryzysowe. Komenda powiatowa w Sokołowie Podlaskim przeznaczyła dofinansowanie na zakup sprzętu do działań ratowniczych, m.in. specjalistyczny pojazd, wyposażenie ratowników i sprzęt logistyczny.

Komendant Tomczuk zauważył: - Dzięki samochodom ratowniczym, które zakupiliśmy ze środków rządowych uda nam się szybciej dojechać na miejsce zdarzenia i nieść pomoc osobom potrzebującym. Ponadto pieniądze zostaną przeznaczone na remont dachu jednostki ratowniczo gaśniczej, sprzęt dla ratowników, dla ratownictwa wodnego. Został zakupiony także dron dla PSP.

SPZOZ w Sokołowie Podlaskim jest 1 z 12 szpitali przyjaznych wojsku z finansowaniem z Programu Ochrony Ludności i Obrony Cywilnej. W sumie w całym województwie finansowanie inwestycji z zakresu ochrony ludności i obrony cywilnej tego rodzaju placówek przekroczy 112 mln zł. Dzięki ponad 10 mln zł szpital w Sokołowie Podlaskim zostanie doposażony w m.in. stoły operacyjne, łóżka do intensywnej terapii, defibrylatory. kardiomonitory, wózki do transportu pacjentów. Inwestycja pozwoli na zwiększenie bezpieczeństwa pacjentów w sytuacjach kryzysowych.

BS

Zapatrzeni nie tylko w przeszłość

SOKOŁÓW PODLASKI

Ukazała się książka „Da mihi animas”.



OKŁADKA KSIĄŻKI

Jeśli w tytule pada ta łacińska fraza, która dosłownie oznacza: „Daj mi dusze” (z domyślnym dokończeniem: „catera tolle” – „resztę zabierz”), to jasny znak, że nawiązujemy do św. Jana Bosko. Założyciel salezjanów używał jej jako swojego życiowego motta, wyrażając pragnienie pozyskiwania dusz dla Boga, zbawiania młodych ludzi, podczas gdy dobra materialne i wygody uważał za mało ważne.

Wydana niedawno książka ma w podtytule: „100 lat pracy wychowawczo-duszpasterskiej Salezjanów w Sokołowie Podlaskim”. Publikację wydała Miejska Biblioteka Publiczna. To praca zbiorowa pod redakcją ks. Tadeusza Niewęgłowskiego SDB (zastępcy dyrektora wspólnoty zakonnej w Sokołowie Podlaskim), Wiesławy Kwiek (emerytowanej nauczycielki języka polskiego, poetki i pisarki) oraz Andrzeja Prządki (starszego kustosza Miejskiej Biblioteki Publicznej w Siedlcach).

Wiele opracowanych materiałów pochodzi z archiwum domu zakonnego salezjanów. Inne źródła to: Miejska Biblioteka Publiczna w Sokołowie Podlaskim, Urząd Miasta oraz zbiory prywatne. Z nich do autorów trafiły np. materiały osobiste wspomnienia, rodzinne zdjęcia czy inne pamiątki.

– Mamy nadzieję, że publikacja będzie nie tylko pełną refleksji podróżą w przeszłość, ale też stanie się inspiracją do podejmowania innych prób utrwalania zarówno historii, jak i teraźniejszości naszego regionu – napisali autorzy.

BS









eprasa.pl 71d3ba3a65

Redaguje: Iwona Dabrowska
m@il: promocja@zyciesiedleckie.pl
tel. 502 284 911
www.zyciedleckie.pl

Życie Łosic

XIV Powiatowy Festiwal Kolęd i Pastorałek

ŁOSICE

Miasto i Gmina Łosice oraz Łosicki Dom Kultury zapraszają do udziału w XIV Powiatowym Festiwalu Kolęd i Pastorałek „Łosickie Anioły”.Wydarzenie, które na stałe wpisało się w kalendarz kulturalny regionu, ma na celu pielęgnowanie tradycji kolędowania oraz integrację lokalnej społeczności poprzez wspólne muzykowanie.



FOT. ŁOSICKI DOM KULTURY

Kolejna edycja Festiwalu Kolęd i Pastorałek „Łosickie Anioły”.

Festiwal odbędzie się w piątek, 16 stycznia 2026 roku, w sali widowiskowej Łosickiego Domu Kultury. Przesłuchania konkursowe zaplanowano w dwóch częściach: od godziny 9.00 zaprezentują się dzieci i młodzież, natomiast od godziny 16.00 – dorośli wykonawcy.

Do udziału w festiwalu zaproszeni są soliści, zespoły wokalne i wokalno-instrumentalne, chóry oraz schole z terenu powiatu łosickiego. Każdy uczestnik zaprezentuje jedną kolędę lub pastorałkę w języku polskim.

Wydarzenie odbywa się pod Honorowym Patronatem Burmistrza Miasta i Gminy Łosice. Zwieńczeniem festiwalu będzie Koncert Laureatów, który zaplanowano na 18 stycznia 2026 roku o godzinie 16.00, podczas Łosickiego Koncertu Kolęd.

Zgłoszenia do udziału w festiwalu przyjmowane są do 9 stycznia 2026 roku. Regulamin festiwalu, karty zgłoszeniowe oraz wymagane oświadczenia dostępne są na stronie internetowej Miasta i Gminy Łosice.

Dodatkowych informacji udziela Łosicki Dom Kultury. Kontakt: Ewelina Markiewicz, tel. 83 359 05 09 lub 531 257 246, e-mail: kontakt@ldklosice.pl.

Organizatorzy zachęcają do udziału wszystkich miłośników muzyki i świątecznej tradycji, licząc na to, że Łosice po raz kolejny wypełnią się dźwiękiem kolęd i pastorałek. **ID**

W atmosferze świąt

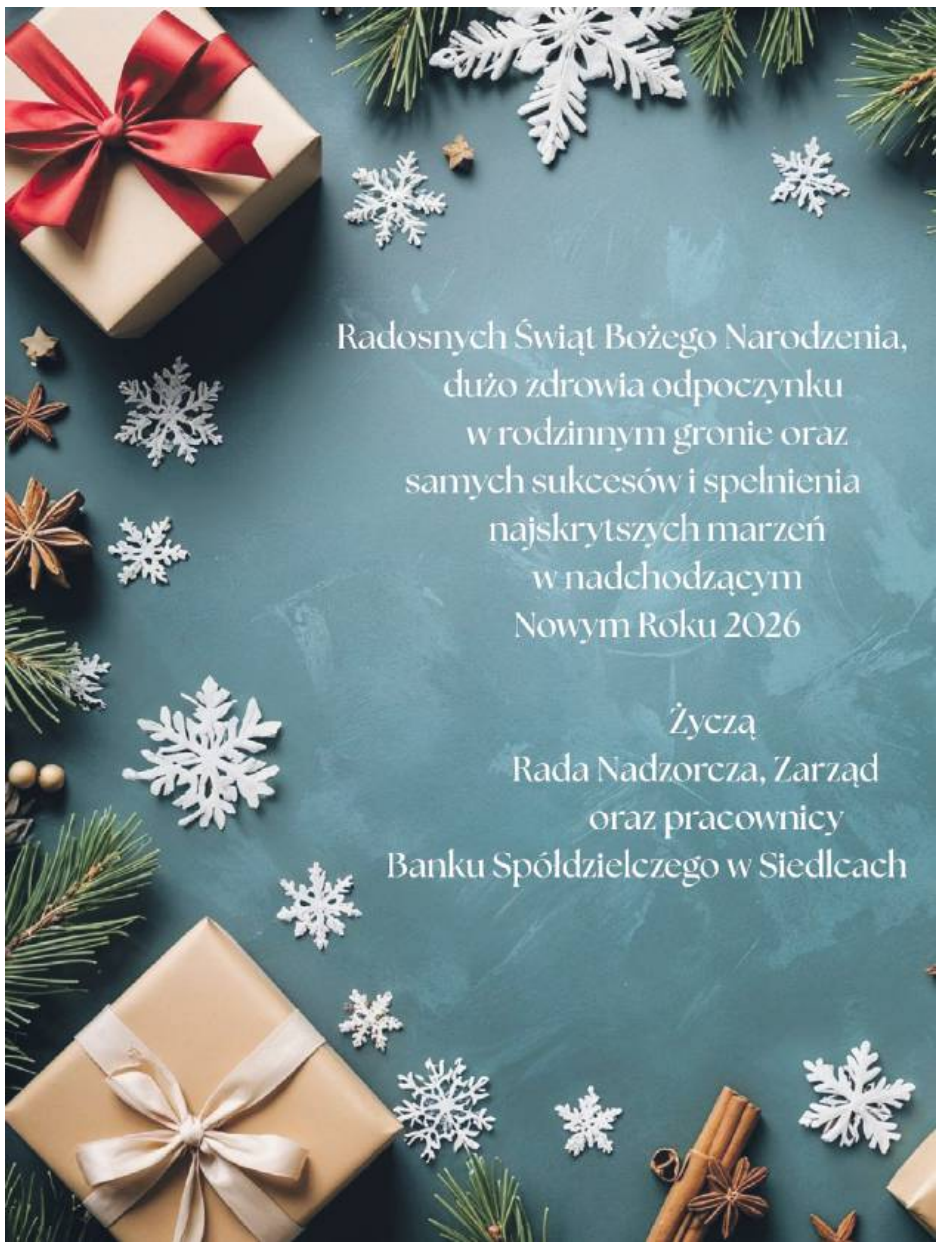
ŁOSICE

Przed nami XI Łosicki Jarmark Bożonarodzeniowy w Parku Miejskim im. Króla Aleksandra Jagiellończyka.

Organizatorem wydarzenia, które odbędzie się w sobotę, 20 grudnia, jest Łosicki Dom Kultury. Tegoroczna edycja zgromadzi 38 wystawców, oferujących bogaty asortyment produktów lokalnych i regionalnych. Na jarmarkowych stoiskach dostępne będą m.in.: domowe przetwory, swojskie wędliny, chleby żytnie wypiekane na naturalnym zakwasie, sery korycińskie i długo dojrzewające, miody, masło, pierogi, pierniki oraz świąteczne wypieki. Nie zabraknie także stoisk z rękodziełem artystycznym i tradycyjnymi ozdobami bożonarodzeniowymi – stroikami, bombkami, świecami i dekoracjami, które wprowadzą do domów świąteczny klimat. Wśród oferty znajdą się również pachnące choinki oraz karmelowe słodkości. Z myślą o najmłodszych uczestnikach wydarzenia przygotowana zostanie chata św. Mikołaja.

Ważnym punktem programu będzie Spotkanie Opłatkowe, które rozpocznie się o godz. 13:00. Do wspólnego przeżywania tego wyjątkowego momentu zapraszają burmistrz miasta i gminy Łosice Mariusz Kucewicz, przewodnicząca rady miasta i gminy Ewa Hornowska wraz z radnymi oraz dyrektor Łosickiego Domu Kultury Dorota Kozłowska. Podczas spotkania będzie okazja do składania życzeń oraz degustacji tradycyjnych potraw wigilijnych przygotowanych przez Koła Gospodyń Wiejskich z terenu miasta i gminy Łosice. Oprawę muzyczną zapewni Grupa Wokalna Uniwersytetu Trzeciego Wieku. Jarmarkowi mają towarzyszyć świąteczne warsztaty artystyczne, prowadzone przez p. Ewelinę Siemieniuk. Odbędą się one o godz. 11:00 w Łosickim Domu Kultury.

Impreza potrwa od godz. 9:00 do 15:00. Organizatorzy serdecznie zapraszają mieszkańców oraz gości. **BS**





eprasa.pl 71d3ba3a65

Życie Łukowa

Redaguje: Paweł Kulenty
tel. 607 697 158
m@il: pkulenty@zyciesiedleckie.pl
www.zyciesiedleckie.pl

Łuków

Zmiana w fotelu

Artur Białogrodzki, dotychczasowy dyrektor Zakładu Gospodarki Lokalowej, został wybrany prezesem spółki ZGL. Radni w marcu zgodzili się na przekształcenie ZGL-u w spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością. Ta zaczęła funkcjonować od 1 grudnia. Burmistrz Piotr Płudowski powołał do Rady Nadzroczej 3 osoby: skarbnik miasta Barbarę Leszczyńską, Adama Pietrasa i Wojciecha Świętochowskiego. Gremium jako prezesa wybrała właśnie Białogrodzkiego.

Powiat łukowski

Radni zdecydowali

Starostwo Powiatowe będzie organem prowadzącym dla Szkoły Policealnej - Medycznego Studium Zawodowego w Łukowie. Radni Sejmiku Województwa Lubelskiego podjęli stosowną uchwałę. Zgodzili się także na przekazanie na własność budynku, w którym mieści się szkoła oraz internat.

- Będziemy kontynuować profil nauczania. Będziemy też poszerzać ofertę szkoły. Są już plany, aby powstał kierunek pielęgniarski - poinformował starosta Dariusz Szustek. Zmiana administratora nastąpi od 1 stycznia 2026 r. **PK**

Kolejna szlachetna akcja



FOT. MARIUSZ PAWLIKOWSKI | FB

Dary zebrane podczas akcji Szlachetna Paczka trafiły już do potrzebujących rodzin w powiecie łukowskim. Wolontariuszy i organizatorów wsparli członkowie grupy Motoweterani Łuków. Zapewnili pewny transport darów do beneficjentów akcji. Cykliczne przedsięwzięcie co roku udowadnia siłę wspólnego zaangażowania mieszkańców w pomoc. Członkowie grupy Motoweterani byli obecni w magazynie i na trasie już od rana aż do momentu dostarczenia ostatniej paczki. Dzięki ich pomocy dary bezpiecznie i sprawnie dotarły do rodzin w potrzebie. W tegorocznej edycji akcji wsparcie otrzymało 19955 rodzin w całym kraju. W akcji wzięło udział 13102 wolontariuszek i wolontariuszy. Natomiast łączna wartość pomocy przekazanej w paczkach wyniosła ponad 84 mln zł. PK

Ostatnie w roku

Łuków

21 grudnia

Jarmark i koncert

Tradycyjnie od godz. 10:00 Plac Solidarności i Wolności zatętni życiem. Natomiast wieczorem odbędzie się Koncert Kolęd i Słodkich Serc. Gwiazdą wieczoru będzie trio tenorów Tre Voci.

Gmina Adamów

21 grudnia

Koncert Bożonarodzeniowy

Na scenie wystąpią m.in. zespół Intro, uczniowie Studia Edukacji Muzycznej, recytatorzy z Warsztatów Kultury Żywego Słowa, grupa Taneczna Densiaki z Woli Gułowskiej oraz Emilia Galas.

Stoczek Łukowski

21 grudnia

Charytatywny Jarmark

W programie m.in. spotkanie z Mikołajem, animacje, występy, licytacje gadżetów z serialu „Na dobre i na złe". Dochód z licytacji przeznaczony będzie na leczenie i rehabilitację Justyny Kobojek i Olgi Soćko.



eprasa.pl 71d3ba3a65

Redaguje: Iwona Dąbrowska
m@il: promocja@zyciesiedleckie.pl
tel: 502 284 911
www.zyciesiedleckie.pl

Zabójstwo lekarki w Turnie

POWIAT WĘGROWSKI

Turna, niewielka miejscowość w gminie Korytnica w powiecie węgrowskim, stała się miejscem tragedii, która poruszyła lokalną społeczność. Nie żyje 54-letnia lekarka Valentina, znana pacjentom z nocnej i świątecznej opieki medycznej. Jej ciało odnaleziono na terenie niezamieszkanej posesji. Prokuratura prowadzi śledztwo w kierunku zabójstwa.

W poniedziałek 15 grudnia 54-letnia lekarka, mieszkająca i pracująca w powiecie węgrowskim, nie stawiła się na dyżurze i nie kontaktowała się z nikim – co wzbudziło niepokój jej współpracowniczki. Koleżanka, zaniepokojona brakiem kontaktu i nieobecnością w pracy, pojechała do domu Valentiny, jednak nie zastała jej na miejscu. Widząc brak śladów życia, natychmiast poinformowała policję.



FOT. PROKURATURA REJONOWA WĘGRÓW

Trwają działania procesowe.

Policja przyjęła zgłoszenie i rozpoczęła poszukiwania. Już kilka godzin później, na terenie niezamieszkanej posesji w Turnie, funkcjonariusze dokonali makabrycznego odkrycia – w wykopie znaleźli ciało kobiety częściowo zasypane ziemią.

Makabryczne znalezisko

Zwłoki 54-latki znajdowały się w wykopie na prywatnej posesji. Ciało było częściowo przysypane ziemią i nosiło widoczne obrażenia głowy, co od razu wskazywało, że mogło dojść do przemocy ze strony osób trzecich.

Te pierwsze ustalenia sugerowały, że śmierć nie nastąpiła z przyczyn naturalnych – dlatego prokuratura i policja podjęły decyzję o wszczęciu śledztwa w kierunku zabójstwa.

Śledztwo pod nadzorem prokuratury

Prokuratura Rejonowa w Węgrowie – nadzorowana przez sąd okręgowy – podjęła działania procesowe w sprawie brutalnej śmierci lekarki. W toku czynności zabezpieczono miejsce zdarzenia oraz zgromadzono materiał dowodowy, który ma kluczowe znaczenie dla ustalenia przebiegu wydarzeń.

Na tym etapie organy ścigania nie podają do publicznej wiadomości wszystkich ustaleń – decyzje takie są podejmowane m.in. w celu ochrony prawidłowego toku postępowania.

Zatrzymanie byłego partnera

Jeszcze tego samego dnia śledztwa policjanci zatrzymali 45-letniego mężczyznę, który według nieoficjalnych informacji był byłym partnerem Valentiny. Mężczyzna, również obywatel Ukrainy, został doprowadzony do prokuratury, gdzie ma usłyszeć zarzut zabójstwa.

Funkcjonariusze podkreślają, że dopiero dalsze czynności – w tym przesłuchania i analiza zebranego materiału dowodowego – pozwolą wyjaśnić, czy podejrzany przyznał się do winy i jaki był motyw zdarzenia.

Sekcja zwłok i pytania

Prokuratura zleciła wykonanie sekcji zwłok, która ma pomóc ustalić dokładną przyczynę śmierci oraz charakter obrażeń. Jak dotąd wyniki badań nie zostały oficjalnie ujawnione, co oznacza, że śledczy wciąż czekają na opinię biegłych.

To właśnie opinia lekarza medycyny sądowej będzie jednym z najważniejszych elementów procesu wyjaśniania, jak doszło do śmierci lekarki i czy obrażenia powstały w wyniku działania innej osoby.

Kim była Valentina?

Valentina – 54-letnia lekarka o ukraińskich korzeniach – była dobrze znana pacjentom i pracownikom służby zdrowia w powiecie węgrowskim. Pracowała jako lekarz rodzinny oraz w systemie nocnej i świątecznej opieki medycznej, niosąc pomoc wtedy, gdy była najbardziej potrzebna.

Jej współpracownicy i pacjenci wspominają ją jako osobę oddaną zawodom medycznemu, empatyczną i życzliwą. W mediach cytowane są kondolencje ze strony placówek, w których pracowała, podkreślające jej profesjonalizm i zaangażowanie.

Reakcje lokalnej społeczności

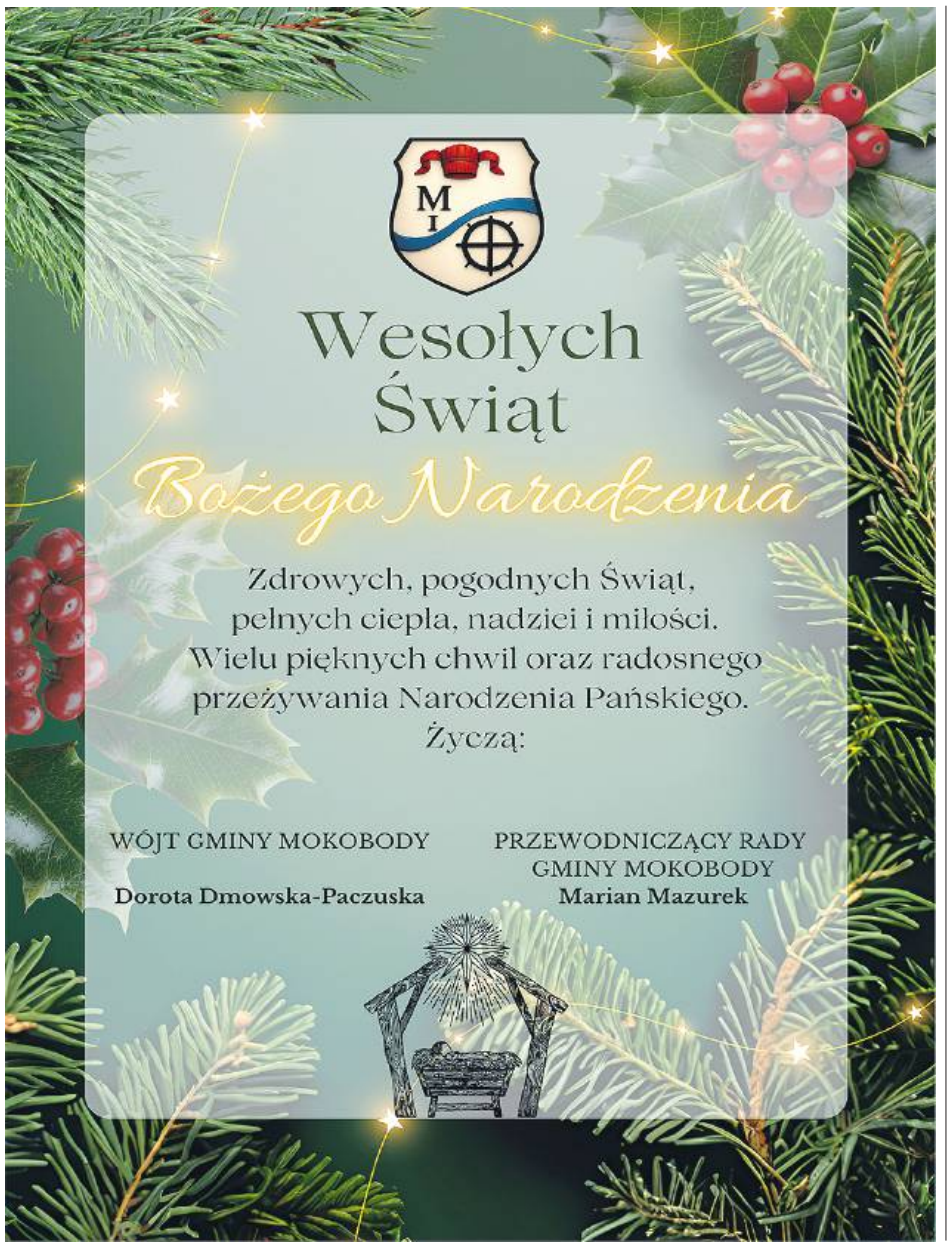
Śmierć Valentiny wywołała poruszenie zarówno w Turnie, jak i w całym powiecie węgrowskim. Mieszkańcy regionu mówią o ogromnej stracie, jakiej doznała lokalna społeczność — lekarza, na którego można było liczyć, zwłaszcza w sytuacjach nagłych.

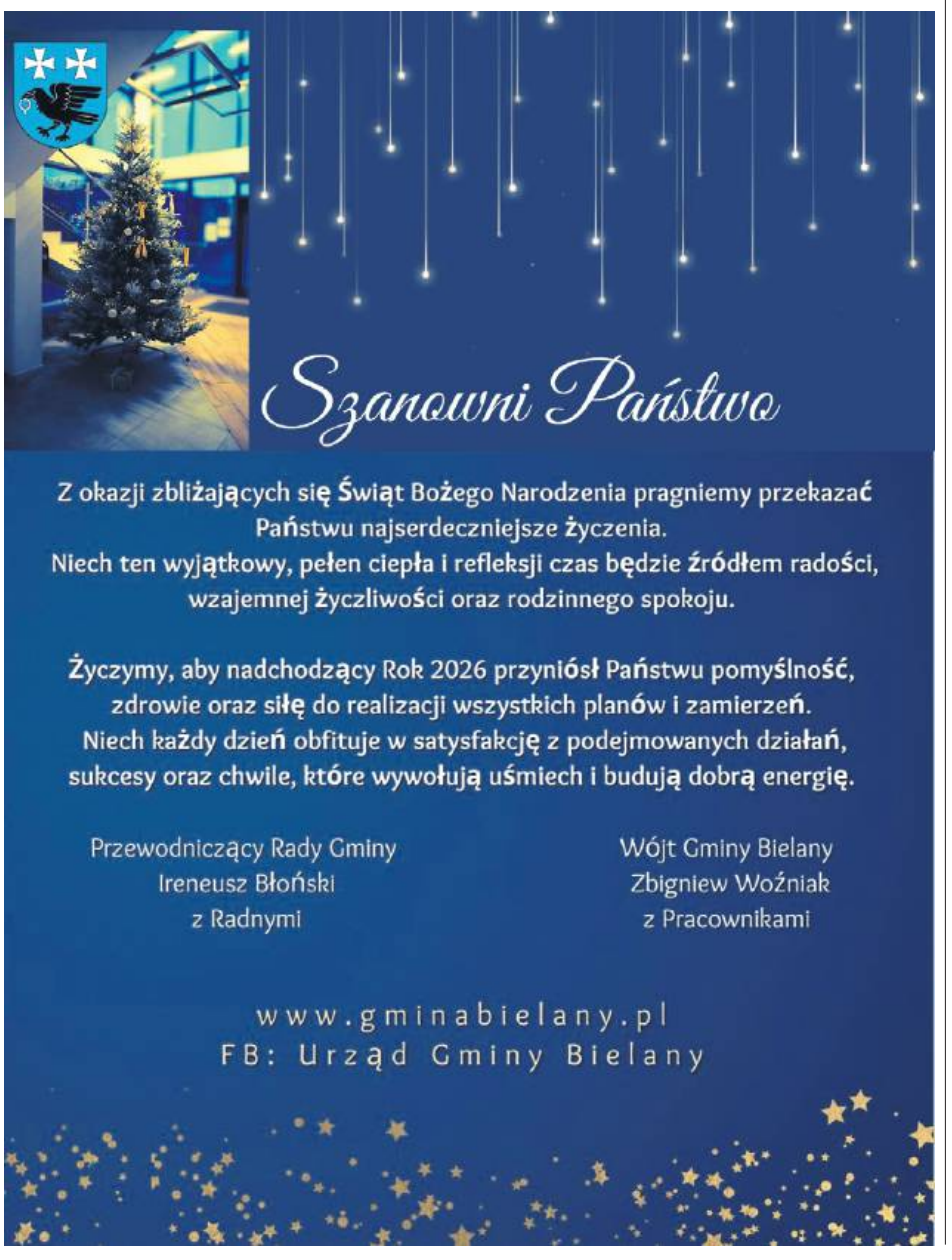
W mediach społecznościowych i wśród pacjentów pojawiają się wpisy pełne żalu i wspomnień o jej empatii i trosce o chorych.

Śledztwo trwa

Śledczy kontynuują czynności procesowe — zabezpieczają dowody, przesłuchują świadków i analizują okoliczności. Dopiero po zdobyciu pełnego materiału dowodowego będzie możliwe szczegółowe odtworzenie przebiegu tragedii oraz przedstawienie kompleksowego obrazu tego, co się wydarzyło.

Ta tragedia pozostawia po sobie więcej niż policyjne komunikaty i kolejne akty prawne. Zostaje pustka po człowieku, który poświęcił życie pomaganiu innym, a także pytania o to, jak mogło dojść do tak brutalnego czynu w miejscu, które dla wielu pacjentów było synonimem bezpieczeństwa. Oczekiwanie na wyniki sekcji zwłok i dalsze ustalenia śledztwa wciąż trwa – społeczność lokalna czeka na prawdę, która pozwoli zrozumieć, co tak naprawdę wydarzyło się w Turnie.





eprasa.pl 71d3ba3a65

Życie Mińska

Redaguje: Iwona Dabrowska
m@il: promocja@zyciesiedleckie.pl
tel: 502 284 911
www.zyciesiedleckie.pl

Składowisko odpadów wciąż groźne

KAŁUSZYN

Nielegalne składowisko niebezpiecznych odpadów w Ryczołku, w gminie Kałuszyn, od lat budzi obawy mieszkańców i władz lokalnych. Temat powrócił na forum XVI sesji Rady Powiatu Mińskiego.

Radny Witold Kikolski złożył wniosek o przekazanie Gminie Kałuszyn 10 mln zł w 2026 r. na wkład własny w montaż finansowy utylizacji odpadów.

To działanie może przesądzić o tym, czy wreszcie ruszy proces likwidacji nielegalnego składowiska, które od 2022 roku stanowi poważne zagrożenie dla zdrowia i środowiska.

Nielegalne składowisko zostało ujawnione w lutym 2022 roku przez Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska, wspólnie ze Strażą Pożarną i policją. Kontrola wykazała, że na prywatnej posesji znajdują się dwie hale namiotowe oraz otwarty plac, na których składowano około 6,5 tysiąca pojemników typu „mauser" i metalowych beczek z chemikaliami.

Ekspertyzy wskazują, że substancje pochodzą z branży chemicznej, lakierniczej, motoryzacyjnej i petrochemicznej. Ich właściwości mogą powodować poważne zagrożenie dla zdrowia ludzi, zwierząt i środowiska – są łatwopalne, żrące, toksyczne i mogą prowadzić do skażenia wód gruntowych oraz gleby.

Niebezpieczeństwo rośnie wraz z czasem – w maju 2024 r. odnotowano już wyciek z jednej z beczek, co pokazało, że problem staje się coraz bardziej palący. Lokalni urzędnicy określają sytuację jako „tykającą bombę ekologiczną".

Szacowany koszt usunięcia i utylizacji odpadów w Ryczołku wynosi dziesiątki milionów złotych, co znacznie przekracza możliwości finansowe gminy Kałuszyn, której budżet wynosi nieco ponad 40 mln zł rocznie. Samorząd lokalny nie jest w stanie samodzielnie sprostać temu zadaniu, dlatego tak ważne jest wsparcie ze strony powiatu i administracji rządowej.



FOT. ALICJA CICHOŃ | FB

Radny Kikolski, radna Alicja Cichoń i burmistrz Arkadiusz Czyżewski spotkali się z wojewodą mazowieckim Mariuszem Frankowskim, aby omówić możliwości wsparcia finansowego.

Radny Witold Kikolski w imieniu Klubu Radnych Koalicji Obywatelskiej podkreślał, że wniosek o 10 mln zł na wkład własny w montaż finansowy pozwoli gminie starać się o dalsze środki – zarówno z innych samorządów, jak i z funduszy rządowych. Tylko w ten sposób możliwe będzie rozpoczęcie procesu bezpiecznej utylizacji odpadów, zanim dojdzie do poważniejszego skażenia środowiska lub zagrożenia dla mieszkańców.

Spotkanie z wojewodą – nadzieja na współpracę

Wcześniej radny Kikolski, radna Alicja Cichoń i burmistrz Arkadiusz Czyżewski spotkali się z wojewodą mazowieckim Mariuszem Frankowskim, aby omówić możliwości wsparcia finansowego z udziałem administracji rządowej. Rozmowy dotyczyły montażu finansowego, który obejmuje zarówno środki samorządowe, jak i rządowe, co jest niezbędne do rozpoczęcia utylizacji.

Radna Alicja Cichoń w mediach społecznościowych zadała pytanie, czy dla radnych PiS i MWS bezpieczeństwo mieszkańców Kałuszyna jest priorytetem, czy polityczne podziały mogą powstrzymać realne wsparcie dla działań mających na celu ochronę zdrowia i środowiska.

Dlaczego Ryczołek to problem?

Nielegalne składowiska odpadów niebezpiecznych to problem nie tylko w Kałuszynie, ale w całym województwie mazowieckim. Rocznie odkrywa się dziesiątki takich miejsc, z których wiele stanowi poważne zagrożenie ekologiczne i zdrowotne. Ryczołek wyróżnia się szczególnym skalą problemu – liczba pojemników i rodzaj substancji sprawiają, że jest to jedno z najgroźniejszych składowisk w regionie.

Według ekspertów, brak szybkiej reakcji może doprowadzić do degradacji pojemników, wycieków toksycznych substancji, skażenia gleby i wód gruntowych, a w konsekwencji – do poważnego zagrożenia dla życia i zdrowia ludzi.

Patrząc w przyszłość – czas na decyzję radnych

Na podstawie zebranych informacji wynika, że problem w Ryczołku wymaga skoordynowanych działań na różnych szczeblach administracji. Inicjatywa radnego Kikolskiego i jego Klubu daje realną szansę, aby wreszcie rozpocząć proces utylizacji odpadów i zabezpieczyć mieszkańców przed poważnym zagrożeniem.

Dla lokalnej społeczności to nie tylko kwestia ochrony środowiska, ale przede wszystkim bezpieczeństwa i zdrowia. Decyzja, którą podejmą radni Powiatu Mińskiego, może przesądzić o powodzeniu całego przedsięwzięcia – czy polityczne podziały zostaną odłożone na bok, a wspólny cel, jakim jest likwidacja niebezpiecznego składowiska, stanie się faktem. **ID**







eprasa.pl 71d3ba3a65

Redaguje: Iwona Dąbrowska
m@il: promocja@zyciesiedleckie.pl
tel: 502 284 911
www.zyciesiedleckie.pl

Życie z kulturą

Kryminał, który obnaża ludzkie instynkty

LITERATURA

W najnowszej powieści Piotra Rozmusa pandemia COVID-19 staje się tłem dla mrocznej gry o władzę, pieniądze i ludzkie życie.



FOT. ID

„W potrzasku" Piotra Rozmusa. Wydawnictwo Initium.

Gdy Julia Walter, menadżerka brytyjskiej firmy medycznej, trafia na konferencję w Świnoujściu, nie spodziewa się, że spotkanie z tajemniczym mężczyzną wciągnie ją w wir śledztwa, mafijnych układów i brutalnej rzeczywistości. „W potrzasku" to kryminał, który przygląda się temu, co kryje się pod powierzchnią społeczeństwa – zarówno w polityce, jak i w ludzkiej naturze.

Znany i ceniony pisarz polskiego kryminału wraca z kolejną, już szóstą pozycją. Tym razem bierze na warsztat skutki pandemii koronawirusa i to, jakie miały one wpływ na ludzi. Powieść przywraca mroczne wspomnienia o pandemii i zagląda pod podszewkę tego, co dzieje się po drugiej strony barykady. Podczas gdy ludzie podnoszą się po lockdownowym piekle, rząd wchodzi w układy z włoską mafią. W potrzasku Piotra Rozmusa to nie tylko opowieść o morderstwie i brudach polityki, ale również rozliczenie państwa z cynicznej gry na ludzkim życiu. Julia Walter jest ambitną menadżerką brytyjskiej firmy medycznej, która pewnego dnia przyjeżdża do Świnoujścia na konferencję poświęconą COVID-19. Ten dzień może zaowocować nowymi kontaktami i kontraktami, ale też stanowi dla kobiety odrobinę wytchnienia, przede wszystkim od życia prywatnego.

Już pierwszego wieczoru spotyka na bankiecie Janusza Skalskiego – człowieka zagadkowego i tajemniczego, którego wolałaby nigdy więcej nie spotkać. I jak się okazuje, nie będzie jej dane. Następnego dnia policja odnajduje jego sponiewierane ciało na jednym z rybackich kutrów. Ponieważ Julia była ostatnią osobą, z którą rozmawiał, wpada w policyjno-medialną aferę. A to nie koniec jen kłopotów. Kobieta nie zdaje sobie sprawy, że uczucia, które żywi do pewnego mężczyzny, wkrótce sprowadzą na nią jeszcze więcej problemów.

Narracja W potrzasku owiana jest aurą tajemniczości – czytelnik nieustannie ma wrażenie, że bohaterowie są obserwowani, a ktoś w każdej chwili może wkroczyć do akcji. Porwania to tu najmniejsze zło – równie dobrze można stracić część ciała albo życie. Wszystko zależy od kaprysu mafii.

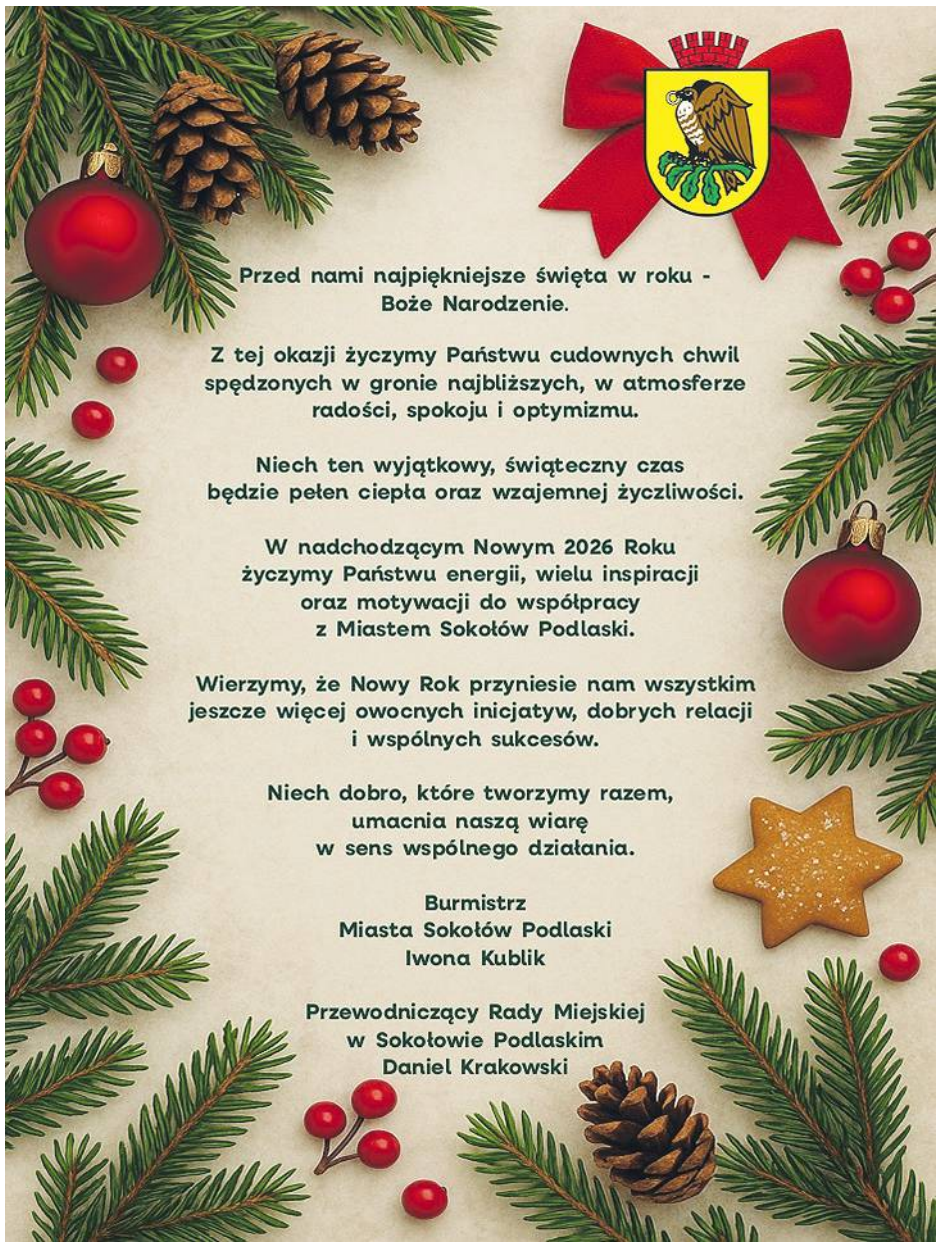
No właśnie – mafia. Włoscy gangsterzy, którzy wchodzą w konszachty z polskimi politykami. Choć wiemy, że politycy nie są bez skazy, to jednak wizja połączenia jednej mafii z drugą (jeśli tak można nazwać polityków) sprawia, że podczas lektury trudno czuć się bezpiecznie. Wątek premiera kontrolującego media tylko potęguje dyskomfort – nie dlatego, że jest przesadzony, lecz dlatego, że Rozmus mówi o tym wprost. W dobrze znanych czytelnikowi realiach.

Pisarz wydobył z postpandemicznej rzeczywistości, ile tylko zdołał – od powrotu społeczeństwa do dawnego ładu, po medialne afery związane m.in. z respiratorami. Pisarz nie szczypie się w palce, gdy otwarcie pisze o ministrze zdrowia, który dorobił się fortuny na sprzęcie medycznym albo gdy otwarcie pisze o pandemii jako „żyle złota" dla koncernów farmaceutycznych. Prosto w oczy czytelnika rzuca tajemnicami poliszynela, niewygodnymi dla systemu czy ludzkiej natury faktami. W końcu nieraz widzieliśmy, że nawet w globalnym kryzysie znajdą się tacy, którzy spróbują się na ludzkim nieszczęściu dorobić. Tak było, jest i będzie.

A bohaterowie? Uzbrojeni w najgorsze ludzkie cechy i instynkty. Będąc pod ścianą, z nożem na gardle są zdolni do najpodlejszych rzeczy. Niektórzy z nich przypominają wręcz „zezwierzęcone" ofiary własnych pomysłów i ich konsekwencji. Inni natomiast próbują wyrwać się z morderczego cyklu i dotrzeć do jego źródła. Choć trudno tu ze wszystkimi sympatyzować, to ich motywacje są logiczne, wyraźnie zarysowane i konsekwentnie rozwijane aż do finału. Nie ma miejsca na przypadkowość czy sztucznie wymyślone motywacje, bo każda z nich została dobrze nakreślona i osiągnęła kulminację.

Jeśli chodzi o styl pisania, jest on dynamiczny – pozwala czytelnikowi na chwilę oddechu, ale narracja przyspiesza, gdy akcja zaczyna już za bardzo zwalniać. Wyważone prowadzenie historii sprawia, że trudno odłożyć książkę. Może pierwsze 100 stron, które wprowadza w fabułę rozwija się dość powoli, ale pozostała część wynagradza to oczekiwanie z nawiązką.

Warto też wspomnieć o okładce. Ta od początku sugeruje, o czym jest książka Rozmusa. Ptak i jego odbicie w negatywie to dwie strony ludzkiej natury – tej dla świata i tej głęboko skrywanej. Podczas gdy w codziennych sytuacjach człowiek stara się grać według utartych zasad, lecz w sytuacji bez wyjścia, w tytułowym „potrzasku", z jego wnętrza wydobywają się mroczne instynkty, których istnienia sam by się nie spodziewał.





eprasa.pl 71d3ba3a65





eprasa.pl 71d3ba3a65

MotoWigilia 2025. Motoryzacja spotkała się ze świąteczną tradycją



FOT. ID

Przy jednym stole spotykali się pasjonaci motoryzacji, rodziny z dziećmi oraz osoby, które na co dzień z motoryzacja nie mają nic wspólnego.



FOT. ID

Było ciepło od ludzi — i to właśnie ten obraz najlepiej oddaje sens MotoWigilii 2025.

SIEDLCE

Plac gen. Sikorskiego w Siedlcach w sobotnie popołudnie zamienił się w miejsce wyjątkowego, świątecznego spotkania. MotoWigilia 2025 po raz kolejny połączyła mieszkańców miasta, miłośników motoryzacji i lokalne środowiska społeczne.

Wydarzenie odbyło się w sobotę, 13 grudnia. Od godzin popołudniowych na placu pojawiali się motocykliści, kierowcy samochodów osobowych, terenowych i quadów, a także mieszkańcy Siedlec, którzy przyszli poczuć atmosferę zbliżających się świąt Bożego Narodzenia.

MotoWigilia, jak co roku, miała charakter otwartego, integracyjnego spotkania. Obok maszyn motoryzacyjnych nie zabrakło elementów typowo wigilijnych – wspólnego biesiadowania, świątecznych dekoracji i rozmów prowadzonych w spokojnej, rodzinnej atmosferze.

Kolędy na placu

Jednym z ważnych punktów programu był koncert kolęd, który zgromadził uczestników wydarzenia w centralnej części placu. Wspólne śpiewanie i muzyczna oprawa podkreśliły świąteczny charakter spotkania i sprawiły, że MotoWigilia miała nie tylko motoryzacyjny, ale także wyraźnie bożonarodzeniowy wymiar. Kolędy rozbrzmiewające na Placu gen. Sikorskiego przyciągały kolejnych mieszkańców, którzy zatrzymywali się choć na chwilę, by posłuchać i włączyć się w świąteczne przeżywanie tego popołudnia.

Spotkanie ludzi

Wydarzenie było okazją do integracji różnych środowisk. Przy jednym stole spotykali się pasjonaci motoryzacji, całe rodziny z dziećmi oraz osoby, które na co dzień z motocyklami czy samochodami terenowymi nie mają wiele wspólnego. Organizatorzy zadbali również o najmłodszych – na placu pojawił się Święty Mikołaj, który rozdawał drobne upominki. Z relacji uczestników wynika, że MotoWigilia przebiegała w spokojnej, życzliwej atmosferze i cieszyła się dużym zainteresowaniem mieszkańców.

Wspólna inicjatywa

Za organizację MotoWigilii 2025 odpowiadały lokalne kluby i stowarzyszenia motoryzacyjne, wspierane przez miejskie instytucje oraz koła gospodyń wiejskich. Wydarzenie miało charakter społeczny i niekomercyjny, a jego celem było przede wszystkim budowanie relacji i podkreślanie wspólnotowego wymiaru świąt.

Świąteczny znak czasu

MotoWigilia w Siedlcach na stałe wpisała się w kalendarz lokalnych wydarzeń grudniowych. To inicjatywa, która pokazuje, że święta mogą być czasem spotkań także w przestrzeni miasta – bez pośpiechu, bez barier i podziałów.

Na kilka dni przed Wigilią na Placu gen. Sikorskiego było ciepło nie tylko od świateł i dekoracji. Było ciepło od ludzi — i to właśnie ten obraz najlepiej oddaje sens MotoWigilii 2025.

Organizatorzy i sponsorzy

Organizatorami MotoWigilii 2025 w Siedlcach były lokalne kluby i środowiska motoryzacyjne: MTZ Korba, ATV Quady Siedlce, NATURA-lnie 4x4, Moto Siedlce, FMB Siedlce, GRYF Poland, Klub Moto SOS oraz Revolta Car Group. Współorganizatorami wydarzenia były Miejski Ośrodek Kultury w Siedlcach oraz Agencja Rozwoju Miasta Siedlce.

W realizację przedsięwzięcia włączyły się także koła gospodyń wiejskich z regionu, m.in. z Pruszyna, Błogoszczy, Wołyńców, Krzeska Starego i Czach, a także Ochotnicza Straż Pożarna w Pruszynku oraz Centrum Kształcenia Zawodowego.

Wydarzenie wsparli również sponsorzy i partnerzy lokalni, wśród nich m.in.: MAL-POL Budownictwo, ZiS ŁUKA, Benotti, Bajkowa Wyspa, Murpol, Rolnik Leszek Janiak, Ekologiczne Gospodarstwo Rolne Eugeniusz Noszczak, ZUO, Gmina Siedlce, Miasto Siedlce, Aqua Solutions, Dachy Domański, Demrise, Fungo-Fresco, Autozone, Eurotrans, Pieńkowski Transport, Cztery Łapy, Lewchard, Ikom, Gumimot, Instal-Tech, Orzeł Transport, Grzegorz Niedziółka Ubezpieczenia, Gruby Detailing oraz Trycholog Klaudia Dobrolińska.

ID

Głos ocalałej, głos pisarza

EDUKACJA

Elżbieta Ficowska – cudownie ocalała z getta warszawskiego oraz Cezary Harasimowicz – scenarzysta, pisarz, autor książki „Bieta" gościli 11 grudnia w Szkole Podstawowej w Żelkowie-Kolonii.

Spotkanie było nagrodą za organizację Nocy Bibliotek w placówce. – To ogólnopolska akcja promująca czytelnictwo poprzez podkreślanie roli lokalnych bibliotek jako otwartych, przyjaznych przestrzeni spotkań z kulturą i miejsc integracji dla całej społeczności – mówi dyrektor szkoły Małgorzata Stańczuk.

W wydarzeniu oprócz uczniów, rodziców i nauczycieli wzięli również udział m.in.: wójt Henryk Brodowski, który objął wydarzenie patronatem, dyrektor Ośrodka Języka Polskiego i Kultury Polskiej Uniwersytetu w Siedlcach Barbara Stelingowska, dyrektor Wydawnictwa Naukowego Uniwersytetu w Siedlcach Aldona Borkowska, Ilona Flażyńska i Daniel Sikorski z Muzeum Treblinka oraz przedstawiciele zaprzyjaźnionych ośrodków kultury i bibliotek.



Elżbieta Ficowska to postać, której życie było pełne niesamowitych zdarzeń i wyborów

Elżbieta Ficowska to postać, której życie było pełne niesamowitych zdarzeń i wyborów. Najmłodsze dziecko ocalałe z warszawskiego getta dzięki Irenie Sendlerowej. Żona poety Jerzego Ficowskiego. W wolnej Polsce doradczyni i rzeczniczka prasowa ministra Jacka Kuronia. To o niej opowiada książka „Bieta" Cezarego Harasimowicza, cenionego scenarzysty, aktora, dramaturga i pisarza. Harasimowicz opowiada o Ficowskiej jako o postaci, która przetrwała okropności wojny, by potem stać się ważną działaczką antykomunistycznej opozycji. Książka nie jest jednak zwykłą biografią. Autor przedstawia życie kobiety na tle splatających się losów dwóch narodów – żydowskiego i polskiego.

– Dyskusja wokół książki „Bieta" stała się punktem wyjścia do rozmowy o świadectwie epoki, znaczeniu pamięci i odpowiedzialności za przekazywanie tej wiedzy młodszym pokoleniom. Pan Harasimowicz opowiadał o procesie twórczym i o tym, jak głęboko poruszyła go historia pani Elżbiety. Sama bohaterka natomiast dzieliła się refleksjami o swoim życiu, o roli rodziny Sendlerowej oraz o tym, dlaczego wciąż, mimo upływu lat, warto mówić o przeszłości z czułością, ale i z odwagą. Mocno zaakcentowała, że najważniejsza w życiu jest miłość – mówi dyrektor Stańczuk. Jak zauważa, w szkolnej sali gimnastycznej połączyły się trzy przestrzenie: historia, literatura i pamięć, tworząc miejsce pełne dialogu, pytań, wzruszeń i chwil zadumy.

Uczestnicy spotkania, jak podkreśla Małgorzata Stańczuk, mieli okazję wysłuchać opowieści, które, choć osobiste, niosą uniwersalne przesłanie o sile dobra i o tym, jak istotne jest chronienie ludzkich historii przed zapomnieniem. – To było nie tylko spotkanie z żywą historią, ale także literackie. Uczniowie znali te postacie, zadawali pytania. Interesowało ich, jak powstaje książka. Były chwile zadumy, wzruszeń – podkreśla dyrektor.

Wydarzenie zakończył występ uczniów należących do Szkolnej Grupy Literackiej, którzy zaprezentowali własne utwory inspirowane powieścią „Bieta", a także twórczością Ficowskiej i jej męża.

– Serdecznie dziękujemy Elżbiecie Ficowskiej za obecność, za jej głos i świadectwo, które od lat uczą odwagi, empatii i wrażliwości na los drugiego człowieka. Wyrazy wdzięczności kierujemy też do Cezarego Harasimowicza, autora książki „Bieta", dzięki której ta niezwykła opowieść może wybrzmieć na nowo: poruszająco, subtelnie i z głęboką potrzebą pamięci – podsumowuje dyrektor Stańczuk.

eprasa.pl 71d3ba3a65

Reklamy i ogłoszenia

biuro@zyciesiedleckie.pl
tel. 25 623 79 77
www.zyciedleckie.pl

ŻYCIE SIEDLECKIE
Siedlce | Garwolin | Sokołów Podl. | Węgrów | Mińsk Maz. | Łosice
BIURO REKLAMY I OGŁOSZEŃ
tel. 795 541 355, reklama@zyciesiedleckie.pl
tel. 795 541 362, ogloszenie@zyciesiedleckie.pl
ul.Brzeska 97

Wynajmę lokal:
614m parter
Brzeska 91
Siedlce
tel. 578 978 128

RZEŹNIA KUPI
BYDŁO
POURAZOWE
DO UBOJU Z
KONIECZNOŚCI
TEL. 511 075 866
662 396 670

DOCIEPLANIE
BUDYNKÓW
SZYBKO!
TANIO!
SOLIDNIE!
TEL. 502 053 214

Ogłoszenia drobne

NIERUCHOMOŚCI SPRZEDAM:

Sprzedamdziałkę 816mk Żelków Kolonia, ul. Wiśniowa, cena: 365tys.zł, tel. 665 973 458

Sprzedam działkę budowlaną Tchórzew Kolonia i Stara Wieś, gmina Borki Radzyńskie, tel. 693 068 407

Sprzedam domek całoroczny (50 mkw) po remremoncie z działką 1030 mkw, w Grężowie , tel. 606 137 756

Sprzedam działkę budowlaną w Stoku Lacki, 1000 mkw, 130 zł/mkw, media w drodze gminnej, tel. 796 224 923

Sprzedam działkę rolną 2,87 ha, Czuryły Kolonia/Leśniczówka, tel. 506 290 830.

Sprzedam mieszkanie 60mk, ul. Wiatraczna 11, tel. 604 244 534

Sprzedam mieszkanie 60m2 pierwsze piętro lub zamienie na mniejsze, tel. 737 301 709

Sprzedam mieszkanie 2 pokojowe 37m na1 piętrze w bloku w Sokołowie Podlaskim, tel:519 541 712

Wynajmę lub sprzedam lokal 44 m^2 przy ul. 3 Maja, na parterze, dwa wejścia, tel. 516 573 578

NIERUCHOMOŚCI KUPIĘ

Kupię dom pietrowy do małego remontu w Siedlcach lub okolicach, tel. 604 552 644

NIERUCHOMOŚCI WYNAJEM:

Do wynajęcia mieszkanie starszej pani. Mam wolny czas, chętnie pomogę, tel. 691 964 811, 507 516 146

Do wynajęcia lokal 589 mkw po parku rozrywki, Siedlce, ul. Brzeska 91, tel. 578 978 128

Do wynajęcia pokoje - pomieszczenia na działalność gospodarczą, Siedlce, tel. 500 555 050

Wynajmę mieszkanie, tel-662 011 281

DOM I OGRÓD SPRZEDAŻ

Sprzedam drzwi garażowe Horman 261x217 dwie sztuki, zamrażarki sklepowe na lody 2 szt, witryna sklepowa, lady przeszklone, tel. 578 978 128

Oddam biurko w dobrym stanie, tel. 607 772 977

Sprzedam meble używane: 2 fotele + wersalka gratis, biurko z fotelem obrotowym, komoda, stolik pod telewizor, szafa mała na przedpokój, w dobrym stanie, sprzedam tanio: tel. 516 746 102

Deski,bale sosnowe suche, drzewo kominkowe, tel.724 704 806, 607 448 127

Drewno opałowe, suche, olszyna, drugi gatunek, gmina Mordy, tel.660 373 815.

Sprzedam brykiet z torfu, pakowany w worki big-bag po 1t. tel. 506 891 470.

Sprzedam drobne kartofle, tel.799 228 833

Sprzedam drzewka śliwki węgierki, 7 zł szt., tel.537 565 193

Sprzedam nowy grzejnik do łazienki i pokoju, piecyk gazowy przepływowy, tel.607 772 977

Sprzedam pellet z łuski słonecznika. tel. 506 891 470.

Sprzedam siano w belach 518 323 185

Sprzedam siatkę ogrodzeniową, tel. 607 910 717

Sprzedam sosnę budowlaną i na opał w Grężowie,tel. 507 510 892, 510 634 046.

Sprzedam tanio, 2 komplety wypoczynkowe i 2 regały, okolice Siedlec tel. 25 644 33 81

Sprzedam 2 rowery, fotel obrotowy, segmenty kuchenne i inne rzeczy tanio tel.695 879 493

DOM I OGRÓD KUPIĘ

Kupię aparat Zenith Et, trl. 507 795 101

Kupię piec do centralnego ogrzewania, tel. 692 419 936

ROLNICZE

Sprzedam ciągnik Lamborghini 4x4 oraz kombajn zbożowy New Holland TF42, tel. 519 575 958

Sprzedam cielaki, koguty wiejskie oraz króliki- 4-5 kg, okolice Siedlec, tel. 539 216 995

Sprzedam dwie jałówki simental , zacielone, tel. 511 428 734.

Sprzedam jałówki hodowlane, wysoko cielne, 510 466 484.

Sprzedam kompletne konwie do dojarki Alfa Laval, gm. Repki, 605 186 043.

Sprzedam piec Defro 24-30 kw. osprzęt + bojler, sprawny 100%, tel. 510 234 433.

Sprzedam piec Defro tłokowy 17kw, Elektromet eko 25kw, WęglowyStalluk 23kw, tel.505 139 252 po 16 dzwonić

ROLNICZE KUPIĘ

Kupię jęczmień, tel. 509 029 562.

Kupię stodołę, 503 100 349.

MOTORYZACJA SPRZEDAM

Sprzedam kombajn Class szerokość 380 cm, 30 tyś zł., tel 509 412 079

Sprzedam Mercedesa C 2.0 benzyna, 141 kW, 2000 rok, kombi, cena 7500 zł, tel. 504 365 916

Sprzedam Mercedesa 124, 2,5 diesel, 1991 rok, przebieg 208 000km, cena 15 000, tel. 504 365 916

Sprzedam Skodę Octavie II kombi 2007r, przebieg 320 tys, tel. 533 261 094

Sprzedam Toyota Rav4 - 2007 rok, I właściciel, diesel, ogrzewanie postojowe, tel. 501 731 63

MOTORYZACJA KUPIĘ

Kupię ciągniki, ładowarki i inne maszyny rolnicze, każdy stan, gotówka, 693 888 308.

Kupię ciągniki, prasy belujące inne maszyny. Każdy stan również uszkodzone bez dok. Tel. 535 305 302.

Kupię ciągniki rolnicze tel 721-029-688

Kupię Fiata 125P / 1300,1500(nie jestem handlarzem), tel. 507 765 848

Kupię motocykle WSK, MZ, SIMSON, Romet, fiat 125p itp. tel 721 029 688

USŁUGI

Bielenie i dezynfekcja obór, chlewni i kurników, tel. 600 338 311

Budowa domów, stan surowy otwarty, przebudowy, więźby oraz pokrycia dachowe, 573 382 699.

Glazura, terakota, remonty, hydraulika, tel. 793 188 908.

Odszkodowania, dopłaty do odszkodowań, oddłużanie, Kancelaria Prawna, tel. 798 798 068.

Pomaluję pokoje, ułożę terakotę, glazurę, Siedlce i okolice, tel. 794 602 653

Poszukuję murarza do postawienia budynku jednospadowego ok. 70 m, tel. 722 790 559

Poszukuję murarza i dekarza, tel. 722 790 559

Pranie dywanów, wykładzin, mebli tapicerowanych u klienta, Siedlce i okolice, tel. 600 338 311

Remonty, wykończenia, adaptacje, tel. 502 116 770.

Sprzątanie i pielęgnacja ogrodów, 503 681 002.

Szukamy nowych miejsc pod paczkomaty 737-164-200

Ułożę kostkę brukową przy nagrobkach. Remonty nagrobków. Tel: 515 518 272

Wycinka drzew, rębak do gałęzi, frezowanie karp, podnośnik 30 m, 698 657 538.

Zatrudnię do wykończeń i remontów, tel. 509 593 306

PRODUCENT OKIEN PCV i ALUMINIUM
ST stolarka
OKNA DRZWI FASADY PCV i ALUMINIUM
Łuków 21-400
ul. Ogrodnicza 3
tel. 25 755 30 75
www.ststolarka.pl
info@ststolarka.pl
Markowe okna PCV systemu KÖMMERLING
Konstrukcje aluminium –drzwi, witryny, fasady
Standard 6-cio komorowy
okucia ROTO NT

KOLDER
08-110 Siedlce
ul. Targowa 7A

Specjalistyczne produkty
MAPEI
dostępne w naszej ofercie
Mapelastic
Plastimul Super
Mapegum WPS
Planiseal 88
PHU KOLDER S.C.

eprasa.pl 71d3ba3a65

Miasto Garwolin stosownie do art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2024 r. poz. 1145 z późn. zm.) informuje, że na tablicy ogłoszeń oraz na stronie internetowej Urzędu Miasta Garwolina (https://garwolin.pl) został wywieszony na okres 21 dni, tj.do dnia 30 grudnia 2025 r. wykaz nieruchomości gruntowej będącej własnością Miasta Garwolina położonej przy ul. Polskiej, stanowiącej działkę nr 126/9 o powierzchni 7 m^2, uregulowanej w księdze wieczystej nrSI1G/00051063/0 przeznaczonej do sprzedaży w trybie bezprzetargowym.
Bliższe informacje można uzyskać w Urzędzie Miasta Garwolina w Wydziale Planowania Przestrzennego i Gospodarki Nieruchomościami (w godz. 8.00 – 16.00) lub telefonicznie pod nr tel. (25) 786 42 43.

Ogłoszenie

Wójt Gminy Bielany podaje do publicznej wiadomości, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy w Bielanach, ul. Słoneczna 2, oraz na stronie internetowej https://bielany.bip.gov.pl w zakładce „Urzędowa Tablica Ogłoszeń" został zamieszczony wykaz nieruchomości stanowiących własność Gminy Bielany, przeznaczonych do oddania w najem. Szczegółowe informacje można uzyskać w Urzędzie Gminy Bielany w godz. 8.00-16.00 lub tel. 25/787-80-13 wew. 32.

Wójt
/-/ Zbigniew Woźniak

OGŁOSZENIE

Dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Borowiu podaje do publicznej wiadomości, że na tablicy ogłoszeń Gminnego Ośrodka Kultury w Borowiu oraz w Biuletynie Informacji Publicznej GOK-u pod adresem bip.gok.borowie.pl, na okres 21 dni został zamieszczony wykaz nieruchomości przeznaczonej do wynajęcia w trybie bezprzetargowym (na rzecz dotychczasowego Najemcy), lokal użytkowy wraz z korytarzem, kuchnią i łazienkami o pow. użytkowej 87 m^2, znajdujący się w budynku Gminnego Ośrodka Kultury w Borowiu położonego w Borowiu przy ul. Garwolińskiej 19, 08-412 Borowie, posadowionego na działce nr 194/7.
Szczegółowe informacje można uzyskać w Gminnym Ośrodku Kultury w Borowiu bądź pod nr tel. 512550281

Miasto Garwolin stosownie do art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2024 r. poz. 1145 z późn. zm.) informuje, że na tablicy ogłoszeń oraz na stronie internetowej Urzędu Miasta Garwolina (https://garwolin.pl) został wywieszony na okres 21 dni, tj.do dnia 31 grudnia 2025 r. wykaz nieruchomości gruntowej będącej własnością Miasta Garwolina położonej u zbiegu ulic Słonecznej i Słowackiego, stanowiącej część działki nr 3590 o powierzchni około 4588 m^2, uregulowanej w księdze wieczystej nr(dane zanonimizowano – podstawa prawna art. 5 ust 1 lit. c RODO w zw. z art. 5 ust. 2 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej (Dz. U. z 2022 r. poz. 902) przeznaczonej do oddania w użyczenie.
Bliższe informacje można uzyskać w Urzędzie Miasta Garwolina w Wydziale Planowania Przestrzennego i Gospodarki Nieruchomościami (w godz. 8.00 – 16.00) lub telefonicznie pod nr tel. (25) 786 42 43.

WÓJT GMINY SIEDLCE

Informuje, że **na platformie przetargowej dostępnej pod adresem internetowym:**
https://gminasiedlce.logintrade.net/ znajduje się ogłoszenie o przetargu prowadzonym w trybie podstawowym bez negocjacji o wartości zamówienia nieprzekraczającej progów unijnych o jakich stanowi art. 3 ustawy z 11 września 2019 r. Prawo zamówień publicznych (t. j. Dz. U. z 2024 poz. 1320 ze zm.)
pn. „Opracowanie projektu i budowa chodnika na ul. Pięknej od działki nr 706 do granic miejscowości Nowe Opole"
Oferty należy składać **za pośrednictwem platformy przetargowej dostępnej pod adresem internetowym:**
https://gminasiedlce.logintrade.net/
w terminie do dnia **19.12.2025 r. do godziny 11^{00}.**
Otwarcie ofert nastąpi w dniu 19.12.2025 r. o godzinie 12^{00}
za pośrednictwem platformy przetargowej poprzez odszyfrowanie ofert przez Zamawiającego.

WÓJT GMINY SIEDLCE
HENRYK BRODOWSKI

STAROSTA SOKOŁOWSKI
08-300 Sokołów Podlaski
ul. Wolności 23
tel. (025) 781 74 00

Sokołów Podlaski, dnia 15.12.2025r.

ŚiB.6742.3.2025

OBWIESZCZENIE STAROSTY SOKOŁOWSKIEGO
z dnia 15.12.2025 r. o wszczęciu postępowania w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej.

Zgodnie z art. 61 § 4 ustawy dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2025 r., poz. 1691 t.j.) w związku z art. 11d ust. 5 i ust. 6 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2024 r. poz. 311 t.j.),

zawiadamiam

o wszczęciu postępowania administracyjnego dotyczącego wniosku z dnia 14.11.2025 r. o wydanie decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pn.: **„Budowa drogi gminnej Nr 390403W w miejscowości Tosie w kierunku miejscowości Radość do granicy Gminy Kosów Lacki"**, na terenie gminy Kosów Lacki, powiat sokołowski, województwo mazowieckie.
Inwestorem przedsięwzięcia jest Burmistrz Miasta i Gminy Kosów Lacki, ul. Kościelna 20, 08-330 Kosów Lacki.
Przedmiotowa inwestycja przewiduje podział nieruchomości lub ich części i zlokalizowana jest na działkach oznaczonych numerami ewidencyjnymi (**tłustym drukiem** - numery działek przeznaczonych do przejęcia pod inwestycję, w nawiasach (...) – numery działek po podziale geodezyjnym):
Jednostka ewidencyjna - 142905_5 Kosów Lacki Gmina.
Obręb – 0027 Tosie: 357/3 (**357/5**, 357/4), 358/2 (**358/4**, 358/3), 358/1 (**358/6**, 358/5), 362/1 (**362/2**, **362/3**, 362/4), 478 (**478/2**, 478/1), 479 (**479/2**, **479/3**, 479/1), 483 (**483/2**, 483/1), 485/1 (**485/3**, 485/2), 486 (**486/2**, 486/1), 574 (**574/2**, 574/1), 615/1 (**615/2**, 615/3). 616/1 (**616/2**, 616/3), 617/1 (**617/2**, 617/3), 618/1 (**618/2**, 618/3), 619/1 (**619/2**, 619/3), 655 (**655/1**, 655/2).
Strony mogą zapoznać się z aktami sprawy i zakresem wymienionego wyżej zamierzenia inwestycyjnego w siedzibie Starostwa Powiatowego w Sokołowie Podlaskim, ul. Armii Krajowej 4 – pokój nr 13, w dniach: poniedziałek - piątek, w godz. 8.00-15.30, a także zgłaszać ewentualne uwagi i wnioski do czasu wydania orzeczenia w sprawie.

STAROSTA
/-/ Adam Góral

eprasa.pl 71d3ba3a65

Życie sportu

Redaguje: Iwona Dąbrowska
m@il: promocja@zyciesiedleckie.pl
tel: 502 284 911
www.zyciesiedleckie.pl

Siedlce stanęły murem

SIATKÓWKA

Gdy w sobotni wieczór piłka po raz ostatni dotknęła parkietu, w siedleckiej hali było jasne, że to zwycięstwo znaczy znacznie więcej niż trzy punkty do tabeli. KPS Siedlce wygrał mecz o ogromnej stawce, a razem z drużyną triumfowali kibice, którzy jak zawsze stworzyli głośne i nieustępliwe wsparcie z trybun.



FOT. KPS SIEDLCE

Siedlczanie pokazali ducha walki.



FOT. KPS SIEDLCE

KPS wielokrotnie pokazał, że potrafi zawalczyć mimo trudności.

Sobotnie spotkanie KPS-u Siedlce z BKS-em Bydgoszcz od początku miało wyraźny ciężar gatunkowy. Oba zespoły przystępowały do 14. kolejki PLS 1. Ligi z identycznym dorobkiem 14 punktów i zajmowały miejsca w dolnych rejonach tabeli. Wynik bezpośredniego starcia mógł zdecydować o tym, kto złapie ligowy oddech, a kto będzie musiał z niepokojem oglądać się za siebie.

Siedlczanie udźwignęli presję. Przed własną publicznością zwyciężyli 3:1 (25:15, 19:25, 25:20, 25:17), zapisując na swoim koncie komplet punktów. Ta wygrana pozwoliła im awansować na dziesiąte miejsce w tabeli, natomiast drużyna z Bydgoszczy pozostała na czternastej pozycji, wciąż zagrożonej spadkiem.

Od pierwszych piłek gospodarze grali z dużą determinacją, a każda udana akcja była wzmacniana przez żywiołowy doping z trybun. Siedleccy kibice po raz kolejny pokazali, że potrafią być realnym wsparciem dla zespołu. Głośna hala, rytmiczne przyśpiewki i nieustanne wsparcie szczególnie pomogły KPS-owi w kluczowych momentach trzeciego i czwartego seta.

Liderem zespołu był Michał Grabek, który po raz trzeci w tym sezonie sięgnął po statuetkę MVP spotkania. Po meczu podkreślał, że zwycięstwo miało dla drużyny wyjątkową wartość.

– To był mecz „za sześć punktów". Zdobyliśmy komplet punktów i zrobiliśmy to u siebie, przy wsparciu kibiców, które naprawdę było odczuwalne. Cały czas szukamy stabilizacji gry i chcemy systematycznie iść w górę – mówił zawodnik KPS-u.

Grabek zaznaczył jednocześnie, że indywidualne wyróżnienia nie przesłaniają zespołowego celu. – Statuetka MVP jest miłym dodatkiem, ale w obecnej sytuacji najważniejsze są punkty – podkreślił.

Układ tabeli PLS 1. Ligi pozostaje bardzo wyrównany, a różnice punktowe są niewielkie. Jedno spotkanie potrafi diametralnie zmienić położenie drużyny, co sobotnia kolejka pokazała wyjątkowo dobitnie.

Przed KPS-em Siedlce jeszcze jedno istotne wyzwanie w sezonie zasadniczym. W ostatniej kolejce siedlczanie zmierzą się na wyjeździe z PZL Leonardo Avią Świdnik, zespołem mającym w dorobku zaledwie punkt mniej. Stawka ponownie będzie wysoka.

– Najbliższy czas chcemy solidnie przepracować i dalej poprawiać naszą grę – zapowiedział Grabek.

Sobotnia wygrana była jasnym sygnałem, że KPS Siedlce nie zamierza oddawać ligowego pola, a przy takim wsparciu trybun potrafi wygrywać mecze, które decydują o ligowym „być albo nie być".







eprasa.pl 71d3ba3a65

Życie regionalnego sportu

Zima pod znakiem rugby

RUGBY

Zakończenie rundy jesiennej w krajowym rugby nie oznacza, że w Siedlcach owalna piłka zapadła w sen zimowy...



FOT. MKS AWENTA POGOŃ SIEDLCE

Reprezentanci Polski z Siedlec z trenerem Kamilem Bobrykiem.



FOT. MKS AWENTA POGOŃ

Zespół Pogoni na międzynarodowym turnieju.

Pogoń przygotowuje się do rundy wiosennej

Siedlecka Awenta Pogoń zajmuje obecnie pozycję lidera tabeli Ekstraligi Rugby mając jeden mecz rozegrany więcej od rywali. Do zakończenia rundy zasadniczej zostało im do rozegrania wyjazdowe spotkanie z Budmex Rugby Białystok zaplanowane na weekend 21-22 marca 2026. Obecnie po krótkiej przerwie po meczu Polska v Czechy zawodnicy rozpoczęli przygotowania do rundy wiosennej gdy drużyny zostaną podzielone na Grupę Mistrzowską, którą utworzą zespoły z miejsc 1-6 i Grupę Pucharową z drużyn zajmujących miejsca 7-10.

W dniach 16-18 stycznia zawodnicy spotkają się na weekendowym obozie, w dniach 23-25 stycznia pojadą do Niemiec by w Heidelbergu zmierzyć się z reprezentacją Niemiec, natomiast w dniach 04-08 marca wyjadą do Francji, gdzie będą trenować i rozegrają sparing z drużyną Espoir klubu Lyon Olympique Universitaire. W planach jest też akcja w lutym, ale na razie bez precyzowania czy będzie to sparing czy zgrupowanie.

Nim wznowione zostaną rozgrywki około dziesięciu zawodników Pogoni, będących w kręgu zainteresowań trenera Kamila Bobryka, zostanie powołanych na zgrupowanie reprezentacji Polski Rugby XV i na wyjazdowe spotkanie z Chorwacją w ramach Rugby Europe Trophy. Od wyniku meczu zaplanowanego na 28 lutego zależy awans Polski do grupy Championship - Europejskiej Elity.

Międzynarodowy Turniej

Na krytym obiekcie Legii odbył się międzynarodowy turniej towarzyski Rugby 7 z udziałem AVS Noord Transvaal, drużyny z Republiki Południowej Afryki. Siedlecka Pogoń wystawiła drużynę U17, która zremisowała z AVS Noord Transvaal 17:17 i uległa Orkanowi Sochaczew 17:19. Mecz z zespołem z RPA to rugby z innego świata, innej kultury, innego tempa gry, ogromna wartość szkoleniowa dla naszych zawodników. W innych kategoriach wiekowych zagrały jeszcze drużyny Skry Warszawa i gospodarza Legii Warszawa.

Mikołajki z Rugby

Młodzi rugbiści Pogoni Siedlce i Miejskiego Klubu Rugby wzięli udział w Mikołajkach z Rugby zorganizowanych 07 grudnia br. przez Skrę Warszawa na Arenie Bemowo. Oprócz wymienionych klubów w towarzyskim turnieju wzięli udział zawodnicy Rugby Białystok. Zawody rozgrywane w kategoriach wiekowych młodzik, żak, mini żak i mikrus miały charakter towarzyski i punkty nie były liczone, chodziło o dobrą zabawę, a turnieju Mikołajkowym to było najważniejsze. A Mikołajem był Tongijczyk z Pogoni Vaha Halaifonua!

Zaproszenie na XVII Mecz Noworoczny

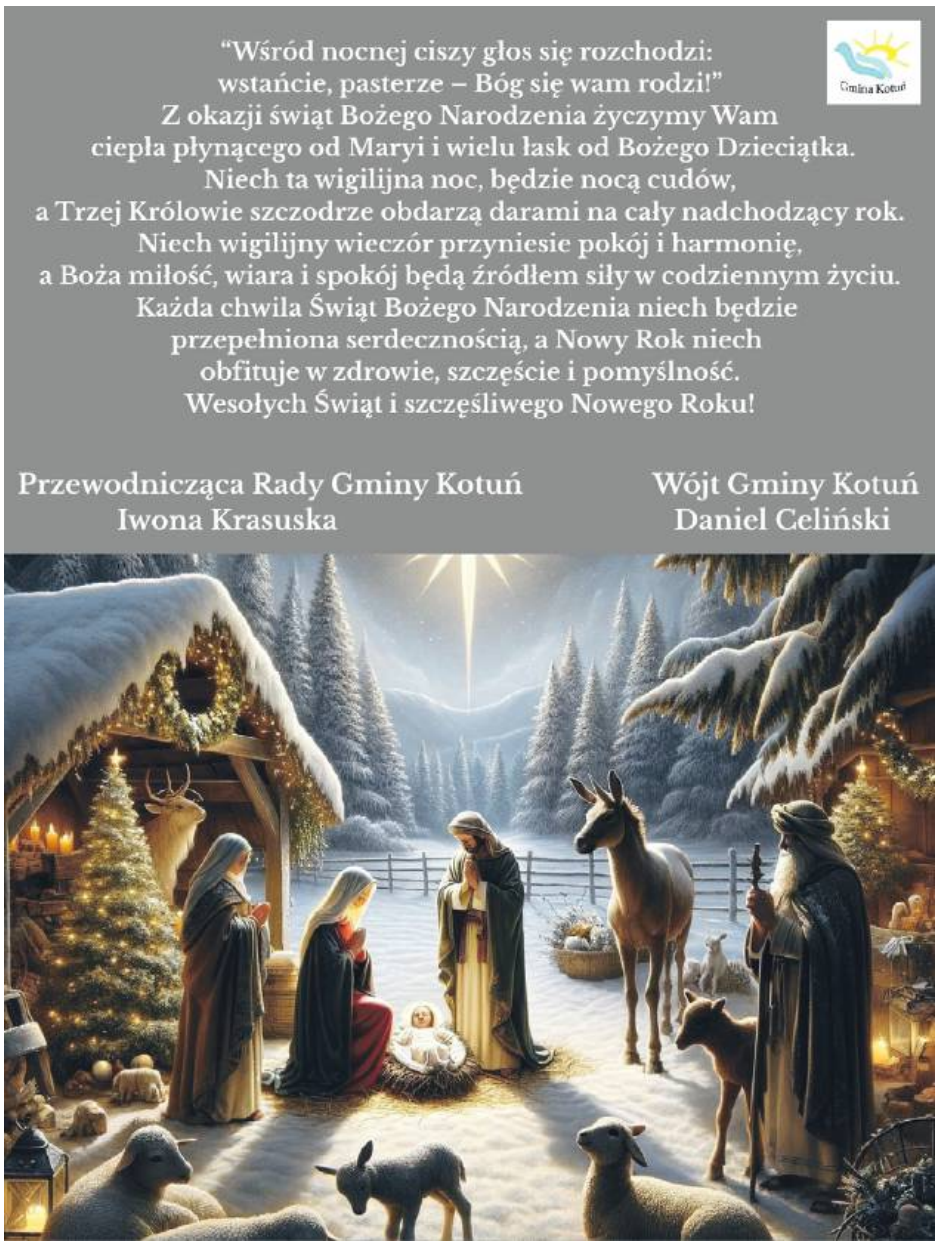
Tradycyjnie 1 stycznia o godz. 13.00 siedleccy rugbiści powitają Nowy Rok rozgrywając XVII już Noworoczny Mecz Rugby. Zasady meczu są takie same jak co roku, grać mogą pełnoletnie osoby chętne do aktywności fizycznej i zabawy.

Organizatorzy przypominają o odpowiednim stroju i o tym, że zapewniają koszulki meczowe. Zbiórka o 12:30 w szatni 128 na Stadionie Miejskim ROSRRiT, ul. Jana Pawła II 6 w Siedlcach. Zapraszają Pogoń Siedlce, Miejski Klub Rugby i WFS Siedlce Veterans.



eprasa.pl 71d3ba3a65









eprasa.pl 71d3ba3a65